E 208/61 Czyt. Czyt. Naukowa N. 10/64

CENA 50 GR
WYD AB

KURIER szczeciński

RSW PRASA

Piątek, 20. X. 61 r.
Sobota, 21. X. 61 r.
ROK XVIII Nr 248 (5361)

O szczyptę zaufania i faktu — str. 3 ◆ Dla każdego coś ciekawego — dziś na str. 6

Sensacja chirurgiczna świata

Mózg wyłączony z krwiobiegu

REWELACJĄ CHIRURGICZNĄ nazwali uczestnicy zjazdu lekarzy, który odbył się przed paru dniami w Chicago — operację mózgu dokonaną przez doktora Roberta Boyda.

OPERACJA dokonana przez Boyda na 54-letniej pacjentce jest istotnie zdarzeniem bez precedensu.

Poprzedziły ją wieloletnie doświadczenia, które polegały na stworzeniu takich warunków, by chirurg mógł dokonywać długotrwałych operacji mózgu bez niebezpieczeństwa dla życia pacjenta.

JAK DOTĄD — wiadomo jest, że wyłączenie mózgu z krwiobiegu na okres dłuższy niż cztery minuty (przy zachowaniu normalnej ciepłoty) jest równoznaczne ze śmiercią pacjenta. Niektóre operacje wymagają znacznie dłuższego czasu. Osiągano to przez obniżanie ciepłoty (hibernacja) całego organizmu. Był to jednak sposób niedostateczny.

BOYD i jego asystenci doszli do przekonania, że jeśli całe ciało

(Dokończenie na str. 2)

NAGRODA NOBLA w dziedzinie medycyny

SZTOKHOLM PAP. W Instytucie Karolińskim w Sztokholmie odbyło się posiedzenie, na którym przyznano doroczną nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny prof. dr George von BEKESY. Laureat ma lat 62, jest Węgrem z pochodzenia i wykłada stale na Uniwersytecie Harvardzkim w Cambridge (Stan Massachusetts, USA).

W Moskwie

Uczestnicy XXII Zjazdu KPZR kontynuują dyskusję nad wygłoszonymi referatami

MOSKWA PAP. W czwartek na wieczornym posiedzeniu XXII Zjazdu KPZR przemawiał przewodniczący delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Władysław GOMUŁKA. Sala powitała pierwszego sekretarza KC PZPR długotrwałymi i gorącymi oklaskami.

Skrót przemówienia Władysława Gomułki, zamieszczamy na str. 2.

Przewodniczący delegacji PZPR był drugim z kolei mówcą na posiedzeniu wieczornym. Przed Władysławem Gomułką przemawiał szef delegacji Komunistycznej Partii Chin, Czou En-lai. Później wystąpił Maurice Thorez, przewodniczący delegacji Francuskiej Partii Komunistycznej, a następnie dyskusję zjazdową kontynuowali Leonid Breżniew, Wasyl Mżawanadze i Gennadij Woronow.

* * *

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY wczoraj na posiedzeniu przedpołudniowym rozpoczęła się na XXII Zjeździe dyskusja nad wygłoszonymi referatami (patrz str. 2). Dyskusja kontynuowana jest w dniu dzisiejszym.

Inauguracja w wieczorowej szkole ZMS

W ŚRODĘ 18 bm. w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR odbyła się inauguracja zajęć w wieczorowej szkole aktywu ZMS przy Komitecie Miejskim PZPR.

Inauguracyjny wykład pt. **„Kapitalizm a socjalizm"** wygłosił Stanisław Klukowski. W uroczystym rozpoczęciu zajęć wzięli m. in. udział I sekretarz KM PZPR — Andrzej GRABSKI i kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Aktywu — Stanisław GOLDMAN. (b)

Pod klonami...

Trwają przygotowania do akcji lodowej

ZIMA nie może zakłócić ruchu statków na wodnym gościńcu

UTRZYMANIE w okresie zimy żeglowności na ponad 70 km torze wodnym jest co roku jednym z poważnych zadań władz portowych. Wobec zbliżającej się zimy przygotowanie odpowiedniego taboru itp. osiąga już fazę końcową. Dąży się do wyeliminowania, w miarę możliwości, niedociągnięć i braków ujawnionych podczas akcji lodowej minionego sezonu.

Zaliczono do nich przede wszystkim trudności zarówno w telefonicznym jak i w radiowym porozumieniu się Kapitanatu Portu z jednostkami pracującymi w okresie mrozów na wodnym gościńcu. Sytuacja w tym zakresie ulegnie w br. poprawie dzięki zainstalowaniu w Kapitanacie radio odbiorników wyskalowanych specjalnie na przejmowanie fal radiostacji jednostek biorących udział w akcji lodowej.

DO GRUDNIA zostaną też wyremontowane wszystkie aparatury radiowe na pilotówkach oraz w kapitanatach portów Szczecina i Świnoujścia. Uznano przy tym za konieczne, by aparatura ta, podobnie jak na holownikach i lodołamaczach, remontowana była w wypadku awarii w pierwszej kolejności.

Zadecydowano również, by lodołamacze wykonywały w czasie nadchodzącej zimy dokładne pomiary grubości lodu na zalewie co najmniej raz dziennie, obliczając ją przy użyciu odpowiednich przyrządów, a nie „na oko", jak to było dotychczas. Znacznie polepszą się też w tym sezonie możliwości dokonywania zwiadu lodowego z powietrza. Kapitanat Portu będzie mógł w każdej chwili uzyskać rozeznanie w sytuacji lodowej zarówno na zalewie, jak i Zatoce Pomorskiej, korzystając z usług samolotu lub helikoptera wyznaczonego do ścisłego współdziałania w akcji lodowej.

W pierwszych dniach grudnia, a najpóźniej do połowy tego miesiąca, lodołamacze, 15 holowników portowych oraz sporo innych jednostek biorących udział w akcji lodowej, osiągnie w pełni gotowość techniczną. (dm)

—.—

Kandydaci na ławników wybrani

SZCZECIŃSKIE zakłady pracy zakończyły wybory kandydatów na ławników do sądów: Wojewódzkiego, Powiatowego i Okręgowego Ubezpieczeń Społecznych. Na 270 ławników do Sądu Wojewódzkiego jest już 343 kandydatów na 600 do Powiatowego — 691, a do Sądu Okręgowego Ubezpieczeń Społecznych na 60 ławników — 75 kandydatów. Zatwierdzenie list ławników nastąpi na najbliższej sesji MRN. (mk)

NA ZJEŹDZIE BUDOWNICZYCH KOMUNIZMU

GRUPA delegatów Ukraińskiej SSR w rozmowie z Bohaterem Pracy Socjalistycznej Walentyną GAGANOWĄ (w środku) w kuluarach Pałacu Kongresowego.

WIELKI KONCERT 120-osobowego Zespołu Pieśni i Tańca z Rostocku

POPULARNY zespół artystyczny Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 1 nawiązał żywy kontakt z bratnim zespołem w Rostocku (NRD). Ostatnio szczecinianie byli gośćmi budowlanych rostockich. Dziś niemieccy budowlani przyjeżdżają z rewizytą do Szczecina. 120-osobowy Zespół Pieśni i Tańca z Rostocku daje dziś o godz. 18 wielki koncert w Pyrzycach. Jutro, w sobotę, o godz. 20 wystąpi w sali kina „Promień" a w niedzielę o godz. 19 w Podjuchach.

Bilety na koncert szczeciński sprzedają kasy kina „Promień". (a)

Dziś wyjechali do Ravensbrück działacze WKFJN

37-OSOBOWA delegacja działaczy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z terenu Szczecina i województwa udała się autokarem dziś rano do Ravensbrueck (NRD). Po zwiedzeniu terenów b. obozu koncentracyjnego delegacja powróci do Szczecina. (b)

Uwaga!

UCZESTNIKOM konkursu filmowego „Z KURIEREM w GWIAZDY" przypominamy, że losowanie i rozdanie nagród odbędzie się w NIEDZIELĘ o godz. 14 w sali kina „PROMIEŃ".

Po emocjach losowania komedia kryminalna „LIGA DŻENTELMENÓW". Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymują po 2 bilety. Można je odbierać dziś do g. 15 i w sobotę od g. 10 do 15 w „Kurierze", pok. 44 Prosimy nie zapomnieć o zabraniu dowodu osobistego, potrzebnego w razie wygrania nagrody.

Strajk głodowy w Kolumbii

W KOLUMBII raz po raz wybuchają strajki. Pracownicy wielu gałęzi przemysłu przeciwstawiają się polityce rządu kolumbijskiego. Ostatnio u rzędnicy i pracownicy fizyczni kolumbijskich linii lotniczych ogłosili strajk głodowy domagając się zmiany umowy zbiorowej. Pracownicy zatrudnieni we wszystkich przemysłach Kolumbii zadeklarowali swoją solidarność z walczącymi pracownikami linii lotniczych.

Na zdjęciu: pracownicy linii lotniczych okupują gmach parlamentu kolumbijskiego.

Aktywność i precyzja

Amerykańskie krążowniki na taśmie filmowej Georga Gribela!

W CZWARTYM dniu procesu szpiega wywiadu zachodnioniemieckiego Georga Gribela oskarżony składał dalsze, szczegółowe zeznania dotyczące jego szpiegowskiej roboty na terenie Polski.

Gribel zna dobrze szpiegowskie rzemiosło. W czasie rozprawy Gribel już kilkakrotnie zademonstrował swoje fachowe „wykształcenie" w wywiadowczej działalności.

Opisuje on m. in. jak to w czasie kolejnych rejsów, prowadząc statki do polski ustalał za pomocą dalekosiężnej lunety zmiany zachodzące w ukształtowaniu fragmentów naszego wybrzeża. Na tej podstawie określał później Gribel rozmieszczenie i rodzaj urządzeń obronnych znajdujących się w tym rejonie. Z wrodzoną mu systematycznością powtarzał zdjęcia po szczególnych obiektów i w ten sposób ustalał zmiany jakie zaszły w wyglądzie wybrzeża od czasu dokonania poprzednich zdjęć.

OBOK MARYNARKI i urządzeń obronnych wybrzeża szpiegowskiej roboty na terenie Polski. I tu podobnie jak w sprawach morskich z precyzją i dokładnością ustalał zmiany sytuacji samolotów bojowych, notował czas i miejsce spotkania samolotów a także ich kurs.

Jedną z form jego szpiegowskiej działalności była praca przy pomocy specjalnego aparatu filmowego do robienia błyskawicznych zdjęć seryjnych. Gdy w czasie swych rejsów do portów polskich i radzieckich Gribel spotykał na morzu jednostki marynarki wojennej każdorazowo z ukrycia filmował mijany okręt. Po wywołaniu zdjęć Gribel mógł z dużą dokładnością określić rodzaj okrętu a także szczegóły jego uzbrojenia.

W czwartym dniu procesu w czasie zeznań Gribela wyszły na jaw i inne niezwykle pikantne szczegóły rzucające charakterystyczne światło na zamierzenia i plany wywiadu zachodnioniemieckiego. Otóż — jak stwierdził Gribel — filmował on nie tylko nasze i radzieckie okręty wojenne. Na polecenie swoich zwierzchników Gribel dokonywał także zdjęć nowych jednostek amerykańskich. Raz były to fotografie całych zespołów okrętów, raz pojedynczych jednostek floty amerykańskiej. Pewnego razu po dokładnym sfilmowaniu eskadry nowoczesnych krążowników amerykańskich udzielono Gribelowi pochwały za dobrą jakość zdjęć.

Dziś — w piątym dniu procesu sąd rozpocznie przesłuchiwanie pierwszych świadków.

№ 248 (5167)

NA ANTENACH świata

STANOWISKO USA WOBEC CHRL POZOSTAJE NIEZMIENIONE

* WASZYNGTON PAP. Rzecznik Białego Domu Salinger w odpowiedzi na pytanie dziennikarzy oświadczył, iż w stanowisku rządu USA wobec sprawy reprezentacji Chin w ONZ nie zaszła żadna zmiana.

Stany Zjednoczone nadal sprzeciwiają się przyznaniu Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w tej organizacji.

W PARYŻU SYTUACJA NADAL NAPIĘTA

* PARYŻ PAP. Dzisiejsza noc, w przeciwieństwie do dwóch poprzednich, upłynęła w Paryżu spokojnie i nie zanotowano żadnych demonstracji, ani w centrum miasta, ani na przedmieściach. Mimo to policja francuska kontynuowała masowe aresztowania wśród ludności algierskiej. Według ostatnich doniesień, aresztowano już ponad 13 tys. Algierczyków zamieszkałych w Paryżu. Część z nich została już deportowana do Algierii i należy przypuszczać, że i reszta podzieli ten sam los.

Ulice Paryża patrolowały całą noc silne oddziały policji i żandarmerii francuskiej. Sytuacja w mieście jest napięta.

OSTATECZNE WYNIKI WYBORÓW W TURCJI

* LONDYN PAP. Jak wynika ze sprawozdania przedstawionego przez tureckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, w wyborach do parlamentu tego kraju, które odbyły się 15 bm., zdecydowane zwycięstwo odniosła Republikańska Partia Ludowa, która zdobyła 173 miejsc w Parlamencie. Drugą z kolei najsilniejszą partią jest Partia Sprawiedliwości, która zdobyła 158 mandatów. Partia „Nowa Turcja" uzyskała 69, a Narodowa Partia Chłopska — 54 mandaty.

W Senacie większość uzyskała Partia Sprawiedliwości — 70 miejsc, Republikańska Partia Ludowa zdobyła 27, „Nowa Turcja" — 27, a Narodowa Partia Chłopska — 16.

SPOTKANIA GEN. TAYLORA

* PARYŻ PAP. Przebywający w Wietnamie południowym specjalny wysłannik prezydenta Kennedy'ego gen. Taylor spotkał się w czwartek z Amerykańską misją wojskową w tym kraju, oraz szefami sztabu sił zbrojnych Wietnamu południowego. W godzinach wieczornych Taylor konferował ponownie dłuższy czas z prezydentem Ngo Dinh Diemem, a następnie udał się w trzydniową podróż inspekcyjną po prowincji.

PORTUGALIA ODMAWIA ZEZWOLENIA SAMOLOTOM ONZ NA LOTY PONAD ANGOLĄ

* NOWY JORK PAP. Stały przedstawiciel Portugalii w ONZ w imieniu rządu portugalskiego odwołał zgodę na przelot nad Angolą samolotów ONZ udających się do Konga. Rząd portugalski motywuje swą decyzję tym, iż jakoby jeden z samolotów ONZ, lecąc nad Angolą przewiózł do Leopoldville powracającego z konferencji belgradzkiej przywódcę ruchu narodowowyzwoleńczego Angoli Holdena Roberto.

WSTRZĄSY PODZIEMNE W CHILE

* NOWY JORK PAP. Z Santiago de Chile donoszą o wstrząsach podziemnych jakie zanotowano w czwartek w środkowej części południowego Chile między Santiago a Concepcion. Epicentrum trzęsienia ziemi znajdowało się w odległości około 100 km na południe od miasta San Fernando.

Dotychczas wstrząsy podziemne nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach, ale wyrządziły poważne straty materialne.

POWÓDŹ NA KUBIE

* HAWANA PAP. — Od kilkunastu dni na Kubie padają ulewne deszcze, które spowodowały powódź. Najgroźniejsza sytuacja jest w prowincji Santiago de Kuba, gdzie w nurtach wezbranych rzek zginęło 9 osób, a straty materialne wynoszą ponad 300 tys. pesos.

Komunikacja drogowa między Sierra Maestra a wschodnią Kubą jest przerwana. Również pociągi chodzą nieregularnie.

Łączy nas wspólny cel

Przemówienie Wł. Gomułki na XXII Zjeździe KPZR

DROGIEJ TOWARZYSZKO! W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej witam gorąco i serdecznie XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i przekazuję całej waszej partii i narodom Związku Radzieckiego braterskie pozdrowienia od 13 tysięcy członków naszej partii, od polskiej klasy robotniczej, od całego narodu polskiego.

XXII Zjazd KPZR jest wydarzeniem na miarę naszej epoki, wymowną ilustracją naszych czasów. Nie będzie żadną przesadą, gdy powiemy, że w orbitę XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w orbitę spraw podniesionych przez tow. Chruszczowa w referacie sprawozdawczym i w referacie o nowym programie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, oprócz narodów Związku Radzieckiego, których zjazd ten bezpośrednio dotyczy, wchodzą wszystkie narody naszego globu, wchodzą najżywotniejsze interesy całej ludzkości.

Nie ma bowiem narodu, w jakimkolwiek miejscu kuli ziemskiej, dla którego mogłaby być obojętna leżąca u podstaw obydwu referatów centralna sprawa współczesności — sprawa wojny i pokoju. I chociaż nikt nie mógł mieć wątpliwości co do tego, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie Związek Radziecki, tym niemniej jest rzeczą wielkiej, ogólnoświatowej wagi to wszystko, co na ten temat z trybuny tej powie dział tow. Chruszczow. Narody świata z sympatią, ufnością i nadzieją zwracają swe oczy na XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, gdyż w sprawie dla nich najważniejszej — w sprawie zagrożenia drogi niebezpieczeństwu nowej wojny światowej i zapewnienia pokojowego współistnienia państw, bez względu na ich ustrój społeczny, referaty tow. Chruszczowa wyrażają ich wolę, ich najgłębsze życzenia, ich żywotne interesy. Cała światowa opinia publiczna, szczególnie narody Europy, z wielką niecierpliwością oczekiwały związaszcza na stanowisko XXII Zjazdu w sprawie zajmującej dzisiaj czołowe miejsce w sytuacji międzynarodowej w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i rozwiązania na tej podstawie problemu Berlina zachodniego. Z pełnym aplauzem i widzeniem przyjmą narody Europy i całego świata to, co w sprawie tej powiedział towarzysz Chruszczow wyrażając stanowisko Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — można być pewnym — stanowisko całego waszego zjazdu. Partia nasza i naród polski głęboko i żywotnie zainteresowane w likwidacji wszystkich pozostałości drugiej wojny światowej w pełni solidaryzują się z tym stanowiskiem.

ZJAZD WASZ uchwalił na nowy program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, którego projekt i towarzyszący mu wspaniały referat towarzysza Chruszczowa daje światu niewyczerpanych naukowo-poznawczych sił marksizmu-leninizmu, znowu, aczkolwiek jest to program jednej partii — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — znaczenie jego i wpływ na bieg wydarzeń sięgną daleko poza granice Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Stanowi on w określonym sensie program całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i zawiera perspektywę rozwoju całej ludzkości. Realizacja społecznych i ekonomicznych zadań, które wytycza nowy program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na najbliższe dwudziestolecie zapewni ostatecznie i nieodwracalnie absolutną przewagę ekonomiczną, naukowo-techniczną i społeczną socjalizmu nad kapitalizmem.

Projekty zasadniczych dokumentów XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — program i statutu waszej partii — od chwili ich opublikowania były przedmiotem głębokiego zainteresowania, aprobaty i uznania wśród naszej partii. Polscy komuniści oceniają te dokumenty jako wielki dorobek twórczego marksizmu-leninizmu.

PZPR uważa również za niezmiernie doniosłe od strony teoretycznej i politycznej twórcze rozwinięcie w projektach nowego programu i statutu tu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, tu leninowskich zasad życia partyjnego i naukowego państwowego socjalistycznym. Widzimy w tym konsekwentną kontynuację idei i postanowień XX Zjazdu, które urzeczywistnione w praktyce politycznej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz podjęte przez inne partie komunistyczne stały się dźwignią potężnego wzrostu sił socjalizmu, jego ideowego i moralnego wpływu na świadomość mas.

MÓWIĄC O UCHWAŁACH XX Zjazdu pragnę raz jeszcze podkreślić tutaj, na XXII Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, że dzięki tym uchwałom dzięki leninowskiej polityce Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z towarzyszem Chruszczowem na czele wzmocniła się — gromiąc rewizjonizm i dogmatyzm — i nabrała mocy, twórczych sił również nasza partia, a stosunki między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i naszą partią, między narodem polskim i narodem radzieckim stały się tak serdeczne i braterskie, jak nigdy przedtem.

Nowy program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zawiera wielką perspektywę także dla naszej partii i naszego narodu.

Wielka sprawa historycznego zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem na drodze pokojowego współzawodnictwa wymaga wkładu wszystkich krajów socjalistycznych w tej liczbie i Polski.

Naród polski pod kierownictwem naszej partii pomyślnie realizuje zadania budownictwa socjalistycznego.

TOWARZYSZ CHRUSZCZOW mówił wczoraj o wielkim saszczycie, jaki [illegible] tom na XXII Zjazd, który ma uchwalić nowy program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Wraz z wami zaszczyt ten dzielimy i my, przedstawiciele bratnich partii komunistycznych i robotniczych, uczestniczące w obradach waszego zjazdu.

Wasze obrady, towarzysze, wasze uchwały, wasza praca mają ogromne znaczenie dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, dla wszystkich krajów socjalistycznych, dla wszystkich narodów, dla całej ludzkości.

Partia nasza, polska klasa robotnicza, cały nasz naród śledzi wasze obrady ze szczególną uwagą. Ruchy rewolucyjne naszych narodów łączą głęboki i pełne tradycje braterstwa i solidarności.

JESTEŚMY razem z wami w waszej uporczywej walce przeciw imperializmowi, przeciw zachodnioniemieckim militarystom i odwetowcom, o traktat pokojowy z Niemcami, o przekształcenie zachodniego Berlina w wolne miasto, o pełne poszanowanie suwerennych praw pierwszego w historii Niemiec robotniczo - chłopskiego państwa — Niemieckiej Republiki Demokratycznej, o bezpieczeństwo Europy i świata.

ŻYCZĘ WAM, towarzysze, życzą waszemu zjazdowi w imieniu całej naszej partii owocnych obrad i pomyślnej realizacji historycznych uchwał XXII Zjazdu.

Po zakończeniu przemówienia Wł. Gomułki zebrani na sali podnieśli się z miejsc i urządzili mówcy długotrwałą owację. Pierwszy sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow uścisnął gorąco dłoń tow. Gomułce.

Mózg

(Dokończenie ze str. 1)

zachowa temperaturę normalną a procesowi hibernacji poddany będzie jedynie mózg, moż na jego ciepłotę obniżyć do ok. 23 stopni C co pozwala na pozostawienie go bez dopływu tlenu (za pośrednictwem krwi) na około godzinę.

Operacja przeprowadzona przez Boyda była pierwszą udaną próbą tej metody. Pacjentce musiano usunąć guz, który był tak silnie unaczyniony, że operację uznano początkowo za niemożliwą.

Po odciągnięciu z arteri mózgowej pewnej ilości krwi, wprowadzono do niej krew ochłodzoną. Ciepłota mózgu spadła do niezbędnego poziomu. Wówczas zablokowano dopływ krwi do mózgu.

Równocześnie serce pacjenta zaopatrywało w krew całą resztę organizmu.

Zabieg trwał dziesięć minut, jakkolwiek bez ryzyka dla życia pacjentki mógłby zająć czas [illegible]

ZDZIENNIKÓW PORANNYCH

JAK DONOSI z Ciudad Trujillo Agencja Associated Press, w wielu miastach Dominikany doszło w ciągu ostatnich dni do demonstracji protestacyjnych. W samej stolicy studenci zorganizowali demonstrację antyrządową. Policja pobiła kilkunastu demonstrantów pałkami aż do utraty przytomności.

Demonstracje odbyły się w Santiago, Puerto Plata, Moca, la Veta i San Pedro de Macoris. W Santiago aresztowano przeszło 20 uczestników demonstracji. Dla rozproszenia demonstrantów policja oddała kilka strzałów w powietrze i użyła motopomp strażackich. Studenci obrzucili policjantów kamieniami.

Rozruchy w Dominikanie rozpoczęły się przed 3 dniami, kiedy studenci uniwersytetu Santo Domingo zażądali odwołania mianowanego ostatnio rektora Jose Manuela Machado, ponieważ należy on do najbardziej zaufanych zwolenników reżimu Trujillo. Rząd nakazał w związku z tym zamknięcie uniwersytetu do końca roku.

Kamień węgielny pod 17 pomnik Tysiąclecia

W NIEDZIELĘ 21 bm. w Ościęcinie, pow. gryficki, odbędzie się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod 17 w województwie szkołę — pomnik Tysiąclecia. Nauka w nowej szkole, o 6 izbach lekcyjnych, rozpocznie się od 1 IX. 1962 r. (b)

Dyskusja na XXII Zjeździe

DYSKUSJĘ OTWORZYŁ I sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR DEMICZEW, który na wstępie podkreślił, że nowy Program KPZR koncentruje w sobie mądrość twórczego marksizmu-leninizmu i kreśli konkretne drogi budowy komunizmu.

I sekretarz KC KP Ukrainy PODGORNYJ podkreślił na wstępie swego przemówienia, że XXII Zjazd KPZR — zjazd budowniczych komunizmu, zajmie wybitne miejsce w historii całego ruchu komunistycznego.

NA POSIEDZENIU popołudniowym przewodniczył członek Prezydium KC KPZR A. Kosygin. Udzielił on głosu szefowi delegacji Komunistycznej Partii Chin premierowi CZOU EN-LAIOWI.

Czou En-lai nazwał Program KPZR „gigantycznym planem budowy komunizmu".

Premier oświadczył, że naród chiński popiera kroki podejmowane przez rząd radziecki na arenie międzynarodowej, zmierzające do osłabienia napięcia na świecie, do powszechnego rozbrojenia i do umocnienia zasad pokojowego współistnienia — jak również kroki podjęte ostatnio w celu zwiększenia zdolności obronnej ZSRR.

Czou En-lai odczytał pismo powitalne do XXII Zjazdu KPCh od przewodniczącego Komunistycznej Partii Chin Mao Tse-tunga.

Komunistyczna Partia Chin i Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego oraz narody obu krajów — stwierdza m. in. w swym piśmie powitalnym Mao Tse-tung — były zawsze zwarte i łączyła je zawsze tak samo jak łączy dziś, przyjaźń. Ta zwartość i przyjaźń są wypróbowane, niewzruszone i wiecznie ożywiane dla umocnienia międzynarodowego ruchu robotniczego.

OBECNE POKOLENIE ludzi radzieckich żyć będzie w komunizmie — te końcowe słowa projektu Programu KPZR znajdują echo w naszych sercach — napawają przekonaniem, że potomkowie komunardów również wywalczą zwycięstwo — oświadczył Maurice THOREZ, sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej.

Przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i państwa radzieckie go delegaci na zjazd i goście hucznymi oklaskami powitali Maurice Thoreza. Przekazał on XXII Zjazdowi KPZR gorące pozdrowienia i życzenia od Francuskiej Partii Komunistycznej.

CZŁONEK PREZYDIUM KC KPZR i przewodn. Prezydium Rad. Naj. ZSRR L. BREŻNIEW podkreślił, że lata, jakie minęły od XX Zjazdu partii stanowiły wielki przełom we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i duchowego narodu radzieckiego.

Teraz — powiedział L. Breżniew — jasne jest dla wszystkich, jak gigantycznej pracy dokonały w tym okresie partia i naród.

L. Breżniew omówił następnie walkę z antypartyjną grupą, która wystąpiła przeciwko linii leninowskiej, ustalonej na XX Zjeździe KPZR. Zarówno w polityce wewnętrznej, jak też zagranicznej członkowie tej grupy byli rewizjonistami, sekciarzami i beznadziejnymi dogmatykami, którzy odrzucali wszystko co jest nowe, co zrywało samo życie i co było zgodne z interesami społeczeństwa radzieckiego i z

OBRADY pediatrów

21 PAŹDZIERNIKA odbędzie się w Szczecinie konferencja pediatrów Ziem Pomorskich, poświęcona zagadnieniom choroby reumatycznej u dzieci. W obradach, wezmą udział pediatrzy z województw: bydgoskiego, gdańskiego, koszalińskiego

Na drodze do rokowań

Waszyngton i Londyn kontra Paryż i Bonn

WASZYNGTON PAP. Korespondent PAP, red. H. Zwiren pisze w związku z oświadczeniem sekretarza stanu USA Ruska złożonym na konferencji prasowej:

WPRAWDZIE RUSK starał się pomniejszyć znaczenie rozbieżności między sojusznikami, jednakże większość komentatorów stwierdza, że obecnie główną trudnością jest usunięcie sprzeczności dzielących państwa zachodnie i wy pracowanie propozycji, które można by przedstawić Związkowi Radzieckiemu jako nadające się do rokowań. Oczywiście rozbieżności zarysowują się nie tylko między USA a W. Brytanią z jednej strony, a Paryżem i Bonn z drugiej. Również w łonie poszczególnych rządów ścierają się rozmaite poglądy i tendencje. Przede wszystkim wciąż jeszcze brak jednomyślności co do tego czy Zachód powinien wykazać inicjatywę w podjęciu rozmów i szukaniu rozwiązania, czy też ma zachować bierność i czekać na posunięcia radzieckie.

DONIESIENIA Z PARYŻA zamieszczone w korespondencji dziennika „EVENING STAR" stwierdzają, że Francja byłaby obecnie bardziej skłonna do ustępstwa niż tylko w rozmowach międzyjuszniczych, lecz również między mocarstwowych.

W każdym razie niezadowolenie postawy zajętej ostatnio przez Francję i NRF jest dość wyraźne. Z tego punktu widzenia bardzo charakterystyczny jest artykuł wstępny dziennika „NEW YORK TIMES", który pisze m. in.: „Gdy rząd Adenauera zostanie uformowany, będziemy mieli okazję się przez Niemców bardziej realistycznego i użytecznego stanowiska wobec negocjacji. Musi dojść do porozumienia z Moskwą o partego na wzajemnych ustępstwach. Przemówienie Chruszczowa zawierało ukryte ostrzeżenie Berlina i Niemiec, które pozostawiają otwartą drogę do rokowań. Negocjacje nie są kapitulacją".

DZIŚ REPORTER zanotował

NAD RANEM przyjechała do Szczecina i zamieszkała w hotelu „Orbis — Continental" wybitna pianistka amerykańska — Anna SCHEIN. Artystka wystąpi dzisiaj w Filharmonii z recitalem fortepianowym.

WE WCZESNYCH godzinach poranych przybyła na świnoujską redę liberyjski 10-tysięcznik „Apatiria" z ładunkiem fosforytów dla kraju. W porcie przebywa dzisiaj łącznie ok. 48 statków. Największe na silenie przeładunków jest w rejonie drobnicy, gdzie zacumowało m.in. 5 jednostek o 10 tys. DWT. Pobierają one ładunki dla Indii, Afryki i Kuby.

W RADIU godziny 6 rozpoczął się ruch na targowisku przy pl. Tobruckim. Dzisiaj rozpoczął się tu bowiem wielki kiermasz jesienno-zimowy warzyw, owoców i konfekcji. Jak zapewnia kierownictwo targowiska, wszystkie stoiska i kioski zarówno państwowe jak i prywatne są bogato zaopatrzone.

O GODZ. 7.30 na rogu ul. Mickiewicza i Brzozowskiego zbiera się najechał na idącego do pracy W. Czaplę, zatrudnionego w Stoczni Szczecińskiej. Ofiarę wypadku, której lekarz Pogotowia stwierdził wstrząśnienie mózgu i inne obrażenia, przewieziono do Kliniki Chirurgicznej przy ul. Unii Lubelskiej.

W SZCZECIŃSKICH ZAKŁADACH WŁÓKIEN SZTUCZNYCH rozpoczęła się o godz. 9 Wojewódzka Narada Naukowo-Techniczna dotycząca problemów zanieczyszczania Odry przez zakłady przemysłowe rejonu szczecińskiego. Na naradzie omówiony zostanie stan zanieczyszczenia rzeki i inwestycje poszczególnych zakładów w zakresie gospodarki ściekowej. W obradach biorą m.in. udział naukowcy z Politechniki w Szczecinie, Warszawie i Gliwicach jak i specjaliści z Instytutu Wodnego oraz [illegible]

Sztorm utrudnia rejs!

„Derkacz" wiezie rozbitków do Grimsby

JEDEN ze sztormujących obecnie na Morzu Północnym lugrotrawlerów szczecińskiego przedsiębiorstwa połowego „GRYF" — m/t „Derkacz", w ub. środę wyratował 14 rozbitków angielskiego statku rybackiego „ARCTIC VIKING". Mimo gęstych, podwieczonych wysiłków załogi „Derkacza", którego dowódcą jest kpt. R. SŁĘCZKA, pozostałych 3 rybaków ginącej jednostki nie zdołano uratować przed śmiercią.

Po bohaterskich zmaganiach z huraganowym wiatrem (dochodzącym do 12 st. w skali Beauforta) polski lugrotrawler, któremu sztorm zagrażał w każdej chwili zatopieniem, usiłował wzpocząć niezwykle uciążliwy rejs do portu Grimsby, by uratowanymi rybaków przekazać na ląd. Jednostce, której maszyny tylko z trudem dają sobie radę z szalejącym żywiołem, towarzyszy obecnie jeden z supertrawlerów „Gryfa". (dm)

Szczecińscy spółdzielcy wyjechali do Poronina

SPÓŁDZIELNIA „TURYSTA" zorganizowała wycieczkę na zlot spółdzielców w Poroninie. Wczoraj o południe trzy autokary turystyczne wyruszyły w drogę. Pierwszy etap wiedzie do Wrocławia. Tu przenocowani turyści pojadą do Oświęcimia, a następnie do Krakowa. Tam zatrzymają się jeden dzień, zwiedzą miasto i pójdą do teatru. 23 października szczecinianie wezmą udział w wielkim zlocie spółdzielców zorganizowanym w Poznaniu z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej. (wie)

20 spotkań radnych z wyborcami

NA OSTATNIM posiedzeniu MK FJN dokonano wprowadzenia nowych osób do Prezydium, w skład jego weszli: Henryk Żuławski — przewodniczący Prezydium MRN, Jan Chwalkiewicz, pracownik Szczecińskich Zakładów Owocowo-Warzywniczych i Helena Kozłowska, wiceprzewodn. „Nadgedu". Ponadto ustalono założenia współpracy z miejską radą narodową i zatwierdzono plan działania na najbliższą przyszłość. Plan ten zakłada m.in. zorganizowanie do końca br. 20 spotkań radnych z wyborcami. (b)

WODA tematem obrad komisji MRN

KOMISJA Budownictwa i Gospodarki Komunalnej MRN na ostatnim posiedzeniu rozpatrywała sprawę zaopatrzenia miasta w wodę. Obrady poprzedziło zwiedzenie budującego się ujęcia wody w Zdrojach i stacji pomp na Pomeranach. Komisja zgłosiła wnioski zmierzające do tego, aby Prezydium MRN wystąpiło do władz zwierzchnich o wznowienie robót inwestycyjnych w Zdrojach i przyspieszenie termin rozpoczęcia robót [illegible] wodociągowych na Pomeranach, które przecięją już 30 lat i zaopatrują całe śródmieście wraz z przy[illegible] dzielnicami. (b)

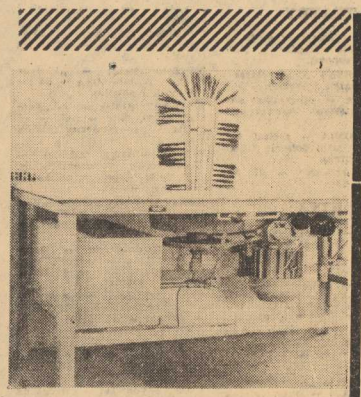

Papierkomania wciąż niepokonana

Wyciągnąć spod sukna okólnik premiera

PÓŁ ROKU temu Prezes Rady Ministrów pismem okólnym nr 83 zwrócił resortom i instytucjom centralnym uwagę na to, że wbrew obowiązującym przepisom podległe im jednostki żądają niepotrzebnie od obywateli oddzielnych zaświadczeń na potwierdzenie danych personalnych uwidocznionych w dowodach osobistych. W następstwie okólnika premiera, ministerstwa oraz urzędy centralne wydały w ciągu maja br. podległym sobie instytucjom zarządzenia wykonawcze i trzeba przyznać, że były to zarządzenia jak najdalej idące.

Np. Ministerstwo Oświaty ustaliło, że przy zapisach dzieci do przedszkoli, szkół podstawowych i średnich nie będą już wymagane odpisy metryk urodzenia. Wystarczy okazanie dowodu osobistego matki dziecka, lub metryka — ale tylko do wglądu. Inne ministerstwa zarządziły, by podległe im jednostki pod czas przyjmowania ludzi do pracy zlikwidowały dotychczasowy system żądania różnego rodzaju dokumentów ograniczyły się do stosowania adnotacji personalnych na specjalnych druczkach. Wydziały finansowe rad narodowych miały uprościć tryb starań o niektóre ulgi podatkowe, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych polecił swoim jednostkom terenowym zrezygnowanie np. z zatrzymywania w swoich aktach świadectwa zgonu, które dotychczas obowiązkowo dostarczyć musiał petent do asygnaty zasiłku pośmiertnego.

Zdawałoby się więc, że okólnik premiera, jak ożywczy wiaterek powiał po biurokracji i że działanie jego powinien przede wszystkim odczuć gnębiony papierkami obywatel.

Konfrontując zarządzenie z życiem, możemy jednak donieść, że w Urzędach Stanu Cywilnego wcale nie zmalała liczba osób, starających się o odpisy różnego rodzaju dokumentów. Ludzie żądają ich do tych samych celów co i dawniej: do szkół, sądów, zakładów pracy... By twierdzenie to nie pozostało gołosłownym, podamy kilka tylko, ale za to najjaskrawszych przykładów:

Pomimo okólnika premiera i zarządzenia Ministerstwa Oświaty, dyrekcje szczecińskich liceów ogólnokształcących (a między innymi licea nr 2, 5 i 6), podczas tegorocznych zapisów, odbywających się w czerwcu i w sierpniu, a więc w kilka miesięcy po wydaniu pisma okólnego, wymagały od młodzieży takich oto „załączników" do podania o przyjęcie: świadectwo szkolne, metryka urodzenia, karta zdrowia, zaświadczenie z zakładu pracy rodziców i życiorys ucznia.

Wydziały Komunikacji Rad Narodowych też nie przejęły się okólnikiem. Np. w Prezydium PRN Szczecin obowiązuje skomplikowana procedura związana z wydaniem prawa jazdy. Pół biedy, jeżeli starający się jest mężczyzną posiadającym dowód osobisty — to wystarcza. Ale już młodzieniec poniżej lat 18 powinien dostarczyć metrykę urodzenia, a natomiast od kobiety, która miała „nieszczęście" wyjść zamąż żąda się jeszcze metryki ślubu.

Szczeciński Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zrezygnował dotąd z zatrzymywania w swoich aktach świadectwa zgonu przy staraniach o zasiłek pośmiertny.

Na podstawie naszych obserwacji śmiało można więc powiedzieć, że pomimo okólnika prezesa Rady Ministrów i poleceń resortowych, na szczecińskim antypapierkowym froncie sytuacja nie uległa zasadniczym zmianom. W miły dla biurokratycznego ucha takt szelestu papierków, ludzie nadal biegają od urzędu do urzędu w pogoni za jeszcze jednym „niezbędnym" zaświadczeniem, mając w kieszeni dowód osobisty, w którym wszystko jest o człowieku jasno jak na dłoni napisane.

TYCH kilka smętnych refleksji poświęcamy wymienionym oraz nie wymienionym w artykule urzędom i instytucjom, które zdążywszy zapoznać się z pismem okólnym nr 83, nie zdążyły dotychczas zastosować się do zawartych w nim wytycznych. Najwyższy więc chyba czas wydobyć okólnik spod stosu zaświadczeń, odpisów, podkładek i załączników, które urudniają życie nieletnim pacholętom na równi z dorosłymi obywatelami naszego miasta.

H. SOCHACKA

WDK - ZAMEK

Wywiad z dyr. J. Burskim

ROZMAITE wygłaszano opinie i postulaty na temat działalności Wojewódzkiego Domu Kultury — często poddając tę działalność surowej krytyce. **Jakie padały główne zarzuty?** Obawiano się pewnej „fasadowości", pogoni za doraźnymi efektami, „gigantomanii" w planowaniu rozmaitych akcji w samym Szczecinie (plany takie w pewnym stopniu narzucały dobre warunki pracy w pięknym Zamku — a zgoła fatalne w tzw. terenie).

Postulaty i zastrzeżenia można by mnożyć. Faktem jest natomiast, że **WDK — Zamek stał się w ciągu roku placówką b. żywotną, że zdołał zrealizować wiele — uważanych za nierealne — zamiarów, i że** — co bodaj najważniejsze **— kierownictwo bynajmniej nie uchyla się od pracy w terenie:** pragnie jednak zapewnić jej skuteczność przez **stworzenie odpowiednich warunków.** Droga to zapewne dłuższa — ale niewątpliwie bardziej celowa od dotychczasowej improwizacji, cechującej — według dość powszechnej opinii — dotychczasową działalność kulturalną w naszym województwie.

DO DYREKTORA WDK J. BURSKIEGO zwróciliśmy się z prośbą o nieco informacji na temat dokonanych już względnie planowanych w najbliższym czasie prac.

— Do działalności terenowej — którą we wszystkich działach naszej pracy stawiamy na pierwszym miejscu — przystąpiliśmy od zapewnienia jej właściwej kadry. Powszechnie wiadomo przecież, że niemal we wszystkich Powiatowych Domach Kultury (gdzie koncentrować się powinna działalność kulturalna) kierowników zmieniało się „jak rękawiczki", często po kilka razy w roku. Większość etatów wakowało. Postawiliśmy sobie za cel pierwszy uporządkowanie tej sprawy od jesieni br. W kilku PDK pracują już ludzie o odpowiednich kwalifikacjach (Gryfice, Kamień). Do listopada pragniemy doprowadzić do tego we wszystkich — mamy coraz większą liczbę kandydatów, od życzliwości powiatowych rad narodowych (mieszkania!) zależy w głównej mierze realizacja tego postulatu.

— Skąd pewność, że zaangażowani przez was pracownicy okażą się lepsi od dotychczasowych?

— Po pierwsze: będą mieli kwalifikacje (są to przeważnie absolwenci uniwersytetów lub wyższych szkół pedagogicznych). Poza tym będziemy ustawicznie czuwać nad ich dalszym szkoleniem poprzez szereg kursów i seminariów na odpowiednim poziomie. Liczymy się oczywiście z pewnym odsiewem — na pewno jednak nie tak katastrofalnym, jak dotychczasowy. W każdym razie w PDK będą już ludzie, z którymi znajdziemy wspólny język, którym stawiać będziemy mogli odpowiednie zadania.

— Jakie?

— Przede wszystkim pedagogiczne. PDK winny stać się ważnym ośrodkiem pracy oświatowej w nowoczesnym znaczeniu. Nie rezygnując, oczywiście, z kierunków pracy artystycznej.

— Na rezultaty, mimo wszystko, trzeba będzie nieco jeszcze poczekać. A działalność „środowiskowa", tj. w Szczecinie?

— Dużą wagę przywiązujemy do Zamkowego Uniwersytetu Powszechnego — zgłoszenia są b. liczne, dotychczas ponad 200 osób. Prowadzimy Studjum Dramatyczne dla amatorów. Cel główny: zapoznanie się ze światową literaturą dramatyczną poprzez wykłady i zajęcia. W grudniu zespół wystawi dwie „Antygony": Sofoklesa i Anouilha. Prowadzimy też zespół chóralny — i obaj te zespoły wystawią w przyszłym roku widowisko — być może także w plenerze — pt. „Dzieje Tristana i Izoldy".

— To wszystko dla „amatorów". A dla zwykłych „zjadaczy chleba"?

— Kontynuować będziemy podjęte w ub. roku dwa cykle: „Książka miesiąca" i „Problemy XX w.". Na inaugurację pierwszego cyklu przewidujemy spotkanie z wybitnym poetą Zbigniewem Herbertem i „Sympozjon poetycki" z udziałem szczecińskich poetów z grupy „Metafora". W cyklu „Problemy XX w." przewidujemy spotkanie z prof. prof. Kołakowskim, Ingardenem i Tatarkiewiczem. Rozwinięmy też większą skalę akcję wydawniczą.

Tego jeszcze nie było!

◆ ELEKTROLUKSY dla... krów
◆ IZBY PORODOWE dla... świń
oraz 100 innych rewelacji dla hodowców

TEN efektowny „jeź" jest automatyczną szczotką do mycia baniek na mleko. Wchodzi ona w skład sporego urządzenia (wyposażonego w podgrzewacz wody i gorący wodotrysk do płukania baniek.

NA ZDJĘCIU fragment mechanicznego urządzenia do karmienia bydła z ruchomym pojemnikiem na paszę i samoczynnymi poidłami. Zwiedzającym rolnikom aż oczy się do tego śmieją.

ZWIEDZAJĄCYCH co krok czeka niespodzianka. Z niedowierzaniem badają szczegóły, by w konkluzji wyrazić pełne uznanie.

Wystawę racjonalizacji, bo o niej właśnie mowa, zwiedziło już prawie 6 tys. osób. Zorganizowana została przez **Wojewódzki Zarząd PGR w Szczecinie, przy ul. Ku Słońcu. Wystawcami są warsztaty mechaniczne z PGR-ów: Płoty, Trzcińsko, Pęzino i Warszów,** wszystkie z woj. szczecińskiego.

100 zgromadzonych eksponatów — to racjonalizacje w dziedzinie małej mechanizacji prac hodowlanych. Do tej pory przemysł nie uporał się z tym zagadnieniem. Rolnicy nie mogąc się doczekać zaczęli realizować własne pomysły. Rezultaty są zadziwiające. Wśród eksponatów znajdują się urządzenia do mechanizacji karmienia bydła, dojenia, sprzątania obór, porodu... świnek, elektroluksy do... czyszczenia bydła oraz sprzęt pomocny w przechowywaniu paszy.

WYSTAWA, jako pierwsza tego rodzaju w Polsce ściąga hodowców nie tylko z całego kraju, ale i z zagranicy. Zwiedzający wyrażają zgodne życzenia, aby oglądane urządzenia znalazły się jak najszybciej w praktyce. Prace hodowlane są bowiem bardzo pracochłonne. Obliczono, że mechanizacja hodowli w PGR-ach woj. szczecińskiego pozwoliłaby przesunąć 5 tys. ludzi z hodowli do innych prac. Podobne możliwości mają inne województwa. Toteż pospały się zamówienia na wykonanie urządzeń. Warsztaty szczecińskich PGR-ów nie będą w stanie im podołać, czekają więc na pomoc przemysłu.

KIEROWNICTWO Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR w uznaniu zasług za wprowadzanie postępu technicznego odznaczyło 25 najlepszych wynalazców złotymi i srebrnymi odznakami przodującego racjonalizatora.

(B)

TAK właśnie wygląda „świńska porodówka". W środku klatki pomieszczenie dla noworodków, podgrzewane specjalnie. Maciory nie będą już mogły zgnieść przez nieuwagę swego przychówku.

Groźne trucizny?

JEDEN z lekarzy francuskich, żyjący w XVIII wieku postanowił autorytatywnie rozstrzygnąć, co szybciej zabija człowieka — kawa czy herbata.

Jak widać nie wątpił on, że oba te napoje są śmiertelnie groźne.

Lekarz uzyskał zezwolenie na przeprowadzenie swych doświadczeń na przestępcach, skazanych na dożywotnie więzienie.

Jednemu ze skazańców dawano co dzień po trzy filiżanki herbaty, a drugiemu kawy. Pierwszy więzień żył 70 lat, drugi — 80.

Lekarz, który nie pił oczywiście ani kawy ani herbaty, zmarł w wieku 62 lat.

Nie zawsze krzepi...

OKAZUJE się, że zwykły cukier jest silną trucizną dla niektórych robaków — z gatunku nicieni (nematodów), które znane są z tego, że niszczą korzenie roślin i drzew i wyrządzają duże szkody.

Uczony amerykański Feder doniósł, że cukier trzeci nowy do ziemi, żeby zobaczyć, czy nicienie będą się nim odżywiały. Jakiez było jego zdumienie, kiedy nazajutrz zauważył, że większość robaków po prostu znikła.

Dalsze doświadczenia wyjaśniły, że chociaż nicienie nie mogą bez uszczerbku dla swego zdrowia odżywiać się słabym roztworem cukru, to roztwór silny zabija je.

POLEWAJĄC więc ziemię odpowiednio stężonym roztworem cukru można znacznie zwiększyć te groźne [illegible]

MERTON

TRÓJ ZE ŚWIATEM

O NASZYCH wadach narodowych można w nieskończoność. Istnieją nawet zjawiska typowe dla całych grup społecznych. Ot np. urzędnicy. Wielu z nich strasznie lubi nas straszyć przepisami i rygorami, paragrafami, czy wręcz więzieniem. Czy trzeba, czy nie trzeba.

Oto jeden z przykładów.

PRZED kilkoma miesiącami zleciłem Szczecińskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Miejskiego nr 1 (skądinąd znanemu i cenionemu) — wyłożenie płytkami glazurowanymi łazienki w moim prywatnym mieszkaniu. Zawierzyłem wykonawcy na słowo i nie żądałem pisemnego kosztorysu tych prac. Po wykonaniu zlecenia otrzymałem rachunek, który wysoko przekraczał uzgodnioną ustnie cenę i oprócz tego sklasyfikował do zapłaty prace, które ani nie były zamawiane, ani też nie zostały wykonane.

Odesłałem więc rachunek do korekty, licząc się z tym, że nie tylko korekta zostanie dokonana, ale klient za pomyłkę przeproszony. Jakież wtedy było moje zdziwienie, kiedy po kilku tygodniach dostałem poprawiony rachunek z załączonym listem. Łapczywie chwyciłem za nie, oczekując moralnej rekompensaty za próbę nabicia mnie w butelkę. Tymczasem okazało się, że zamiast przeprosin, otrzymałem groźne wezwanie, którego treść pozwolę sobie zacytować.

„WEZWANIE 1. Na mocy przepisów §§ 20 i 28 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15. IX. 1960 r. w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego (Dz. U. RP. nr 53 poz. 484) ustalają się prekluzyjny termin dochodzenia roszczeń po między przedmiotami gospodarki uspołecznionej — wzywamy niniejszym

O szczyptę ZAUFANIA i TAKTU

do uiszczenia należącej nam kwoty (tu wysokość kwoty) z tytułu nieuiszczonego r-ku (nr... z dnia itp) w terminie 7-dniowym od daty doręczenia niniejszego wezwania pod rygorem skierowania sprawy do Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Szczecinie".

PRAWDA, że to brzmi groźnie. Ale pytam się z jakiego tytułu ten ton i te groźne rygory? Nie mówiąc już o załączeniu mnie pomiędzy „przedmioty gospodarki uspołecznionej". Przecież nikt nie pytał mnie, czy chcę czy nie chcę płacić? Dlaczego z góry robi się z człowieka potencjalnego przestępcę? Dlaczego nie można mu zawierzyć, okazać szczypty zaufania i szacunku? I dopiero w wypadku niewywiązywania się z oczywistych w świetle prawa zobowiązań rozpocząć monitowanie?

POCZĄTKOWO myślałem, że wezwanie to zawdzięczam chęci „zemszczenia się" za to, iż pozwoliłem sobie rachunek zbadać i zwróciłem uwagę jego autorom na pewne nieprawidłowości i merytoryczne niezgodności. Ale okazuje się, że nie. Utwierdziły mnie w tym rozmowy z kilkoma sąsiadami, którzy zlecili SPBM nr 1 podobne prace. Otrzymali oni rachunki prawidłowe, przeto z miejsca uiścili należności — wykonawcy. Ale o nich też nie zapomniano, im też przysłano takie groźne wezwania, mimo, że pieniążki dawno są już w kasie przedsiębiorstwa.

Można powiedzieć: przeoczenie, niedopatrzenie. A cóż szarego, lojalnego człowieka to obchodzi? On obraża się słusznie, że nastaje się na jego cześć, że nie ma się dość krzty zaufania, że z góry zakłada się jego nieuczciwość.

PRZYTOCZYŁEM ten przykład nie gwoli prawienia złośliwości Szczecińskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Miejskiego nr 1. Rzecz jest bowiem o wiele ogólniejsza. Tego rodzaju praktyki stosuje się u nas często. A to już jest sprawa wykraczająca w zakres stosunków między urzędem a obywatelem. Wydaje się, że nie ma potrzeby na wyrost komuś grozić, jeżeli nie zachodzi ku temu ani potrzeba, ani konieczność. Takie masowe straszenie rygorami i paragrafami wywołuje na ogół odmienne od zamierzonych skutki.

I DLATEGO trzeba takiemu stosunkowi urzędnika przedsiębiorstwa czy organu władzy do obywatela wydać walkę. Trzeba aby papierek nie zasłaniał żywego człowieka.

Proporcje powinny być akurat odwrotne.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu pomieszczeń biurowych w Szczecinie

ogłasza

SZCZECIŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA" W SZCZECINIE pl. Hołdu Pruskiego 8

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zakłady prywatne posiadające wymagane prawem budowlanym uprawnienia.

Dokumentacja kosztorysowa do wglądu codziennie od godz. 10 do 14 w sekcji admin.-gosp. pokój 61 (III piętro). Oferty należy składać w sekretariacie Wydawnictwa, pokój nr 7 (I piętro).

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2.XI.61 r. o godz. 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn.

Przyjętego oferenta obowiązuje 10 proc. wadium kwoty kosztorysowej.

UWAGA! UWAGA!

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY ZARZĄD OKRĘGU W SZCZECINIE

przyjmuje zapisy na kurs samochodowo-motocyklowy oraz na kat. III, II, i I

Otwarcie kursu amatorskiego nastąpi w dniu 25. X. 61 r. godz. 17. Otwarcie kursu na kat. III w dniu 6. XI. 61 r. godz. 17.

Wykłady w godzinach wieczornych.

Opłata za kurs w ratach.

Informacji udziela sekretariat PZMot-u, Szczecin ul. Tkacka 52 tel. 454-19 i 377-12.

Dla zamiejscowych zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia PZMot w Pyrzycach ul. Wojska Polskiego 6 tel. 617. W Nowogardzie ul. 22 Lipca 22 tel. 494 oraz w Dębnie ul. Wiesława 3.

4122-K

DYREKCJA ZAKŁADÓW URZĄDZEŃ OKRĘTOWYCH W BARLINKU ul. Fabryczna nr 6 pow. Myślibórz, woj. Szczecin

zatrudni

inżyniera mechanika na stanowisko kierownika Działu Kontroli Technicznej, od którego wymagane jest minimum 4 lata praktyki w danej specjalności na stanowisku technicznym, inżynierów i techników do pracy w dziale gł. technologa oraz technika chemika do pracy w laboratorium zakładowym.

Bliższe szczegóły do omówienia w Sekcji Kadr zakładu gdzie należy się zgłaszać osobiście lub pisemnie. Mieszkaniami rodzinnymi zakład nie dysponuje.

4123-K

MIRAPOL

płynny

ŚRODEK DO PRANIA

WSZĘDZIE DO NABYCIA

3736-K

Ogłoszenia Drobne

RÓŻNE

ZA DŁUGI męża Franciszka Noguskiego zam. Szczecin, Agnieszki 5—3 nie odpowiadam, żona Maria Noguska, zam. Agnieszki 8—3. 10626-G

NOWY telewizor „Szmaragd" zamienię na motocykl. Dąbie, Tenerowska 4. 10627-G

MATRYMONIALNE

POZNAM panią znającą biegle język niemiecki. Cel konwersacyjno-towarzyski. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 1131. 10628-G

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie, poznam Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka" Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami otrzymasz 200 atrakcyjnych ofert informacje. 3895-K

NIERUCHOMOŚCI

1.5 HA ZIEMI ogrodowej, budynki murowane, tuż przy stacji, 10 min. do Kutna sprzedam. Własność hipoteczna. Listy: Szczecin 1, Poste restante, Irena Stanisławowska. 10629-G

DOM dwupiętrowy sprzedam, Wiczkowska, Tuchola, Świecka 14 (mieszkanie wolne) 4107-K

SAD oparkaniony 5300 m kw., 180 drzew z budynkiem sprzedam. Franciszek Brzeskwiniewicz, Poznań, Szamarzewskiego 38 m. 15. 10630-G

DOM murowany nie wykończony sprzedam. Wiadomość: Stalowa Wola, ul. Wolności 5—8 Stanisław Furman. 10632-P

OGRODNICTWO w Nowym Warpnie tanio sprzedam. Kościuszki 7, Szymańska. 10492-G

SOPOT. Dom jednorodzinny rozpoczęty sprzedam. Oferty „Dziennik Pałtycki", Gdańsk pod 58223. 4120-K

SPRZEDAM w Koemyrzowie pow. Kraków 1 ha ziemi. Zgłoszenia: Wesołowski, Koemyrzów, pow. Kraków. 4131-K

PRACA

OPIEKUNKA do dziecka (dochodząca) potrzeba na od zaraz. Ul. Kujawska 5/6 m. 2b (naprzeciw kina Delfin). Godz. 15—17. 10633-G

GOSPOSIA do rodziny lekarskiej potrzebna. Godz. 15—18, Przybyszewskiego 21. 10634-G

STARSZA gosposia nej chętniej emerytka potrzebna. Zgłoszenia: Wojska Polskiego 31—2. 10635-G

RENCISTKA uczciwa kulturalna zaopiekuje się dzieckiem. Monusz ki 2 m. 3a. 10636-G

STARSZA uczciwa pozszukuje pracy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 1127. 10637-G

POMOC domowa potrzebna. Warunki bardzo dobre. Bogusława 10 m. 2. 10638-G

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „Junak" (eksportowy) sprzedam. Wiadomość: Brama Portowa, pawilon 9. 10664-G

KROWĘ cielną dojną sprzedam. Szczecin, Ustowo 42. 10639-G

„WARSZAWĘ" z przyczepą, nowe ogumienie okazyjnie sprzedam. Partyzantów 1—8. 10640-G

TELEWIZOR „Szmaragd" z gwarancją i antenami sprzedam. Szczecin-Gołęcin. Strzałowska la m. 4. 10641-G

SAMOCHÓD małoltrażowy pilnie sprzedam. Ul. Potulicka 1a od godz. 16. 10642-G

FUTRO czarny karakuł, kołnierz srebrny lis sprzedam. Kopernika 1—2 godz. 16—20. 10643-G

BIURKO dębowe, pomocnik, oraz grzejnik gazowy sprzedam. Godz 16—18. Mickiewicza 83-6. 10644-G

KRZESŁA miękkie, tapczan, radiolę z magnetofonem, meblowy wózek dziecięcy, elektroluksy, maszynkę do golenia angielska, motocykl W.F.M. sprzedam. Tel. 382-00 Buczka 31—3. 10645-G

FORTEPIAN krótki czarny, stroje ślubne, balowe sprzedam. Al. Wojska Polskiego 49—12. 10646-G

SAMOCHÓD „Opel Olimpia" sprzedam. Stoicyn, Kościelna 44—1. 10647-G

SAMOCHÓD „Warszawa" sprzedam. Ul. Wieniawskiego 28—1 od godz. 12—17. 10648-G

PLASTYK na kurtki mrozoodporny i galanteryjny w metrach, szerokość 65 cm w różnych kolorach sprzedaję. Warszawa, Nowogrodzka 44 „Plastik", telefon 8-76-21. 4119-K

DWA piece żeliwne, efektowną otomanę, łóżeczko dziecięce sprzedam, Samosierry 37a. 10649-G

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju w Śródmieściu. Tel. 352-82. 10650-G

POKÓJ, kuchnia, łazienka, piece w Śródmieściu zamienię na równe lub większe. Wyrunek c. o. Tel. 382-34 od godz. 18—20. 10651-G

3 POKOJE duże zamienię na mniejsze w Śródmieściu. Oferty: Szczecin, Bol. Krzywoustego 51—4. 10652-G

TRZYPOKOJOWE mieszkanie, piece, III piętro centrum zamienię na 1-pokojowe samodzielne. Tel. 366-96 godz. 15—18. 10654-G

2 DUŻE pokoje z kuchnią, przejściowy korytarz, front, I piętro, balkon zamienię na 2 małe z wygodami najchętniej nowe budownictwo. Wiadomość: Buczka 30 m. 3. 10655-G

MIESZKANIE, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, oraz ogród zamienię na 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Szczecin, Osiedle Świerczewskie 16—3 10656-G

FRYZJERKA poszukuje pokoju w Śródmieściu. Tel. 387-85 od 14—21. 10657-G

KAWALER i młode małżeństwo poszukują niekremplijach pokoi. Telefon 441-73. 10598-G

GODY lub 3 pokoje, wygody, Śródmieście, zamienię na domek jednorodzinny. Warunki do uzgodnienia. Wiadomość: tel. 387-04. 10658-G

POKÓJ, łazienka, c. o. telefon wynajmę. Tel. 463-02. 10659-G

2-POKOJOWE mieszkanie, wysoki parter, front, Śródmieście, nadające się na gabinet lekarski itp. zamienie na mniejsze. Wiadomość: tel. 372-34. 10660-G

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się zgubioną pieczątkę okrągłą — radz. — od lat 14 (piątek i sobota).

SOSENKA (Tanowo) — „Pociąg" g. 19 — pol. — od 13 lat (sobota).

SWIT (Skolwin) — „Piotruś Pan" g. 17, 19 — USA — od lat 7 (piątek i sobota).

ZEGLARZ (Gołęcino) — „Sam son" g. 15, 20.30 — pol. — od lat 14 — panoramiczny (piątek i sobota).

SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Świadectwo urodzenia" g. 17.30, 19.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota).

PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Pies przy klawiaturze" g. 17, 19 — węg. — od lat 9 (piątek i sobota).

HUTNIK (Stołczyn) — „Rosemarie wśród milionerów" — g. 17.15, 19.30 — NRF — od lat 18 (piątek i sobota).

STYLOWE (huta Szczecin) — „Potrójne wesele" g. 17.30, 19.30 — duński — od lat 18 (piątek i sobota).

BAJKA (Police) — „Krzyżacy" g. 16, 19.30 — panoramiczny — polski — od lat 12, (piątek i sobota).

1 MAJ (Zydowce) — „Droga na zachód" g. 18, 20 — pol. od lat 14 (piątek i sobota).

MARZENIE (Wielgowo) — „Drugi człowiek" g. 19 — pol. — od lat 16 (piątek i sobota).

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Cejlon współczesny" g. 16—21

TEATRY

POLSKI — „Skąpiec" g. 18 — „Marzenia i ksiązki" g. 19.30 (piątek i sobota).

WSPÓŁCZESNY — „Kuglarze" g. 19.30 (piątek i sobota).

OPERETKA — nieczynna; sobota: „Rozkoszna Dziewczyna" g. 19.15.

FILHARMONIA — recital fortepianowy Ann Schein (USA) g. 19.30 (piątek).

CYRK „POZNAŃ" — Al. M. Buczka g. 19

KINA

KOSMOS — „Drugi człowiek" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — od lat 16 (piątek i sobota).

BAŁTYK — „Ogniomistrz Kaleń" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — pol. — od lat 16 — panoramiczny (piątek i sobota).

DELFIN — „Cindarella" („Kopciuszek") g. 11, 13, 15, 17, 19, 21 — USA — od lat 7 (piątek i sobota).

OGRODOWE — „Legenda o miłości" g. 18.30 — bułg. (piątek i sobota).

ZENITOWE — „O'Cangaceiro" g. 18 — brazyl. — sobota: „Chcę być gwiazdą" g. 18 — franc.

POLONIA — „Mściciel z Laramie" g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — USA — od lat 12 (piątek i sobota).

MUZA (Pomorzany) — „Flip i Flap na bezludnej wyspie" g. 18, 20 — franc. — od lat 16 — sobota: g. 17, 19.

PROMIEŃ — „Jak zabić starszą panią" g. 16, 18, 20 — ang. — od lat 16 — sobota: nieczynne.

MARS — „Godziny nadziei" g. 16.30, 18.30, 20.30 — pol. — od lat 16 — sobota: „Pięć łusek" g. 16.30, 18.30, 20.30 — NRD — od lat 16.

PAŁAC MŁODZIEŻY—„Skrzynki na start" g. 15, 17 — ang. — od lat 10 — sobota: „Wiatr ucichł przed świtem" g. 15, 17 — jug. — od lat 12.

FALA — „Przeciwko bogom" g. 18, 20 — pol. — od 12 lat (piątek i sobota).

ODRA — „Czarownica" g. 18 — franc. — od lat 18 — sobota: „Cafe pod Minogą" g. 19 — pol. od lat 12.

ECHO (Krzekowo) — „Przed nami zakręt" g. 18, 20 — radz. od lat 12 — sobota: „Maria Candelaria" g. 18, 20 — meksykański — od lat 16.

MEWA (Zelechowo) — „Słońce świeci dla wszystkich" g. 18, 20

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 —malarstwo polskie, średniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 10—16.

WAŁY CHROBREGO 3 — archeologia, przyroda morska, architektura wnętrza okrętowych g. 10—16.

DOM KULTURY KOLEJARZA — Partyzantów 2 — rzeźba i gipsoryty Ireny Wabiszewskiej g. 14—22

CBWA — Staromłyńska 27 — malarstwo Jerzego Brzozowskiego i Edmunda Wiśkowskiego oraz grafika Mariana Nyrzki — g. 10—16.

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — wystawa malarstwa Janiny Kosińskiej — g. 11

KLUB MPiK — Woj. Pol. 2 — wystawa reprodukcji malarstwa radzieckiego i rosyjskiego

ZAMEK — Jan Zdarewicz — korzenioformy; Jan Radkowski — malarstwo dekoracyjne na porcelanie g. 10—18

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 9,

II KLINIKA CHIR. — Pomorzany (w soboty III Klinika Chir. — Pomorzany).

PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 63 — g. 18—22

APTEKI

Nr 7 — 8 Lipca 7 — tel. 463-38
Nr 6 — Woj. Pol. 134 — tel. 451-97

SOBOTA

NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 730-44.
NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 353-61.

KINA TERENOWE

TRZEBIATÓW (Morskie Oko) — „Opowieść północna" — radz.
GRYFICE (Capitol) — „Ludzie z pociągu" — pol.
ŁOBEZ (Rega) — „Dramat w kosmosie" — radz.
WARSZÓW (Pomorzanin) — „Brzeszyństoło" — pol.
STARGARD (Dar) — „Słaba płeć" — fr.
MYSLIBÓRZ (Słońce) —„Aktorka kwiecha pana" — radz.
NOWOGARD (Orzeł) — „Dziś w nocy umrze miasto" — pol.
STARGARD (ina) — „Zakazane piosenki" — pol.
SWINOUJSCIE (Rybak) — „Milczące ślady" — pol.
CHOSZCZNO (Znicz) — „Mumu" — radz.
DĘBNO (Przedwiośnie) — „Telegraficzny pojedynek grum.
GOLENIÓW (Wisła) — „Normandia — Niemen" — radz.-fr.
KAMIEŃ (Fregata) — „Odwiedziny prezydenta" — pol.
GRYFINO (Gryf) — „Kłopoty z miłością" — NRD.
LIPIANY (Wiedza) — „Sprawa trzynastu" — radz.
MIĘDZYZDROJE (Słowianin) — „Królewna ze złotą gwiazdą" — CSRS.
BARLINEK Stolica — Biedni bogacze — węg. — l. 12.
BOLESŁAWIEC Graniczne — Drugi człowiek — pol. — l. 12.
BANIE Szarotka — Historia współczesna — pol — l. 12.
CHOCIWEL Grunwald — Wieczór Trzech Króli — radz. — l. 12.
CHOJNA Jutrzenka — Jeńcy króla mórz — radz. — l. 3.

STOLARZY na stałe od zaraz przyjmę. Jagiellońska 13, Warsztat. 10624-G

2 ŚLUSARZY, 1 kowala, 2 monterów ciągnikowych zatrudni od zaraz Państwowy Ośrodek Maszynowy w Mierzynie. 4131-K

NAUCZYCIELI zawodu spawaczy i ślusarzy, zaopatrzeniowca branży metalowej, zilfierza metali, elektryka, zatrudnią Warsztaty Zasadniczej Szkoły Metalowej, Szczecin-Zelechowo, ul. Hoża 6. Warunki do uzgodnienia na miejscu. 4132-K

1 INŻYNIERA lub technika drogowego, 2 operatorów z uprawnieniami do obsługi dźwigów, 2 kierowców samochodowych z I i II kategorią prawa jazdy oraz 2 kierowców ciągnikowych, 1 spawacza z uprawnieniami spawalniczymi, zatrudni Miejski Zrząd Dróg i Mostów w Szczecinie, pl. Dzierżyńskiego (pokój 277). Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie do omówienia na miejscu. 4133-K

PRACOWNIKA z przygotowaniem na stanowisko prezesa Spółdzielni zatrudni od zaraz Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Selena" z siedzibą w Szczecinie, ul. Kapitańska 2, tel. 465-42. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Oferty należy składać w godz. od 7 do 11. 4085-K

STARSZEGO inspektora d/s inwentaryzacji zatrudni od zaraz Polska Żegluga Morska w Szczecinie ul. Małopolska nr 44. Wymagane minimum średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka. Zgłoszenia wraz z podaniem i życiorysem kierować do Samodzielnej Sekcji Ewidencji Mat. i Inwentaryzacji (III p. pokój 64). 4105-K

INŻYNIERÓW mechaników specjal. obróbka plastyczna i skrawanie, inżynierа chemika, inżynierów elektryków specjalność maszyny elektryczne, techników mechaników i elektryków z długoletnią praktyką zawodową na stanowiskach technologów i konstruktorów, ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym z wieloletnią praktyką w przemyśle zatrudnią natychmiast Zakłady Wytwórcze Głośników „Tonsil" we Wrześni ul. Dasyńskiego 2-3. Dla kandydatów z rodzinami możliwość przydzielenia mieszkań rodzinnych, dla osób samotnych zapewnia się natychmiastowe zakwaterowanie w dobrze prowadzonym przyzakładowym Hotelu Robotniczym. 4104-K

PRACOWNIKA umiejącego dobrze szyć na maszynie przyjmę od zaraz. Pracownia torebek. Brama Portowa, p. 17. 10625-G

DWA (2) kierownicze, majstrów, 1 magazyniera, 1 st. ekon. zatrudnienia, 1 elektryka, 2 robotników placowych, 20 malarzy, 4 szklarzy, 15 robotników budowlanych zatrudni Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2 w Szczecinie, ul. Odrowąża 1, II piętro. Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju 120. 4130-K

UNIEWAŻNIA się zaginiony dowód rejestracyjny samochodu Star W-14 nr rej. MA 21-53 nr silnika 38005, nr podwozia 20777 wydany przez PMRN w Szczecinie. 4108-K

UNIEWAŻNIAMY zginiony dowód rejestracyjny samochodu marki Star 21 nr rej. MP-0014 wystawiony na Warsztat Mechaniczny PGR Płoty. 10662-G

ZGUBIONO legitymację studencką wydaną przez PAM na nazwisko Teresa Szymańska. 10663-G

SPORT

Nasi słabi czy przeciwnik mocny?

Bolesław Idziak mówi o meczach z NRD

W KOMENTARZU do pięściarskiego występu reprezentacji Polski w NRD napisaliśmy żartobliwie, iż jednym z najgodniej reprezentujących nasz kraj był... polski sędzia Bolesław IDZIAK, który prowadził w ringu obydwa spotkania na terenie NRD.

Choć w ten sposób, znowu po wielu latach szczeniak mógł coś wnieść do polskiego boksu. Sędzia Idziak otrzymał bardzo pochlebne opinie za sędziowanie w całej prasie niemieckiej i u większości komentatorów prasy polskiej. Znaleźli się jednak i tacy opiniodawcy, którzy doszukali się braków w sędziowaniu. Wydaje się jednak, iż brano za złe Idziakowi pełen obiektywizm, z którego znany jest ten arbiter i nienaganie werdyktów do aktualnych potrzeb sytuacji.

NA TEN TEMAT jednak sędzia Idziak jest niezwykle powściągliwy w swych wypowiedziach. W rozmowie, którą przeprowadzaliśmy po przyjeździe szczeciniaka z NRD, stara się poczaj zwrócić szczególną uwagę na ocenę samych spotkań i pięściarzy.

— Pierwszy w tym sezonie występ naszych pięściarzy w meczu międzypaństwowym nie został zaliczony do udanych. Oceny, choć prawie wszystkie krytyczne były jednak bardzo różne. Co Pan o tym sądzi?

— Mnie się wydaje, że przeważnie oceny były krytyczne. Nasi pięściarze wprawdzie nie wykazali szczytowej olimpijskiej formy, ale też nie wypadli kompromitująco. W pierwszym meczu może jedynie Kuźmierz wyraźnie odbiegał poziomem i przygotowaniem. Bardzo dobrze moim zdaniem wypadł młody HOFMAN, nie przegrał walki ADAMSKI a rutynowani zawodnicy jak np. WALASEK czy PIETRZYKOWSKI walczyli bardzo rozsądnie i bardzo ekonomicznie.

— Nie mogę powiedzieć, by np. Walasek mógł sobie pozwolić na oszczędność, gdyż wcale wysoko nie prowadził w tym pojedynku.

— Miał wystarczającą przewagę dla zapewnienia sobie zwycięstwa. Nie mógł natomiast pozwolić sobie na szafowanie siłami, których nie miał zbyt wiele i narażać się na kontuzję. Trzeba bowiem stwierdzić, niestety, że Niemcy reprezentują swoisty styl boksu, w którym każdy atak zaczyna się nieprawidłowym wyjściem głową. Jest to bardzo niebezpieczne, gdyż w każdej chwili grozi kontuzją łuku brwiowego.

— Nasi byli niewątpliwie lepsi technicznie, ale wszyscy razili brakiem kondycji. Dlaczego?

— Istotnie, brak wytrzymałości był głównym bracie mi z naszym zespole. Nie ma w tym jednak winy Stamma czy PZB. Nadal bowiem, niestety, nawet ci pewni reprezentanci Polski zupełnie zaniedbują pracę w kubie, zaś w pięciodniowym zgru powaniu nie sposób odrobić starych zaniedbań. Trzeba zresztą dodać, że wyjątkowo dobrze przygotowani byli Niemcy. Jest to mocny, niebezpieczny przeciwnik. Wszyscy mają potężne ciosy i żelazną wprost kondycję. Zresztą przygotowują się do wystąpów w reprezentacji w idealnych warunkach, a do tego występu przygotowali się szczególnie pieczołowicie.

—Sędziuje Pan mecze ligowe i ma Pan porównanie poziomu boksu. Jak na tym tle wypada nasz, szczeciński?

— Poziom obniżył się ogólnie, zaś na temat boksu w Szczecinie może innym razem.

(St)

CZEKAMY jeszcze na „Elektron"

W TURNIEJU koszykówki, który organizuje OZKosz wspólnie z naszą redakcją, wezmie udział m.in. zespół Orkanu, który został zgłoszony przez swego kierownika, popularnego działacza sportowego — Bolesława SZUDERĘ.

Przeciwnikiem „ORKANU" będzie w tym roku zespół „Hartwiga", w którym kapitanem jest były zawodnik Ogniwa Ryszard OSUCH. Mamy też zgłoszenie drużyny nauczycieli „KSR 33" z p. STASZKIEWICZEM na czele, oraz drużyny oldbojów AZS-u, gdzie grać będą m.in. Kuźmar i Wysocki.

DO WCZORAJ sekretariat OZKosz posiadał 11 zgłoszeń do grupy „A" (do lat 16). Wśród zespołów, które uczestniczyć będą w turnieju w grupie najmłodszych jest spora ilość tych, którzy tak dzielnie spisywali się przed rokiem. A więc mamy m.in. zdobywcę II miejsca — „KLAKSON", „POBOŻNIAKA II" i „CZARNIECKIEGO". Brakuje, jak dotychczas, zgłoszenia obrońcy Pucharu — drużyny „ELEKTRONU".

Ostateczny termin przyjmowania zapisów wyznaczyliśmy na poniedziałek 23 bm. Losowanie turniejowych spotkań odbędzie się w czwartek 26 bm. a najprawdopodobniej w sobotę 28 bm. odbędą się pierwsze mecze.

Przypominamy, że zgłoszenia składać należy pisemnie w sekretariacie OZKosz przy ul. Tkackiej 52.

W OSTATNICH dniach powstała w Szczecinie jeszcze jedna szkółka boksu. Po Arkonit z kolei BUDOWLANI uruchomili szkółkę. Zajęciami kierować będzie instruktor WALENDZINSKI, który zaprasza chłopców od lat 14-tu. Zapisy przyjmuje sekretariat klubu, ul. Małopolska 17 p. 19.

Zawody latawców dla młodzieży

MŁODZIEŻOWY Dom Kultury organizuje I miejskie zawody latawców dla młodzieży szkolnej. Zawody odbędą się w Szczecinie na Górach Piastowskich przy ul. Jagiellońskiej, w dniu 22 bm. o godz. 10. W razie deszczu zawody zostaną przełożone na 29 bm.

W zawodach może uczestniczyć młodzież do lat 16. Każdy uczestnik zawodów ma prawo startu z jednym latawcem dowolnej konstrukcji i wielkości, osobiście przez niego wykonanym, co winien potwierdzić nauczyciel lub drużynowy ZHP. Dla zwycięzców — nagrody i dyplomy.

Zgłoszenia do dnia 21 bm. przyjmuje codziennie sekretariat MDK, Al. Wojska Polskiego 88 w godzinach od 13 do 19.

Jutro we Wrocławiu Śląsk - Wawel

DWA ZALEGŁE spotkania o mistrzostwo II ligi pomiędzy ŚLĄSKIEM i WAWELEM oraz STALĄ Rzeszów i GWARDIĄ wyznaczone zostały na najbliższą sobotę i niedzielę.

Jutro, 21 bm. walczyć będzie na stadionie olimpijskim we Wrocławiu Śląsk z Wawelem (g. 14.40) a w niedzielę w Rzeszowie Stal z Gwardią. Tylko spotkanie wrocławskie może zmienić i to tylko minimalnie układ tabeli II ligi. Rezultat pojedynku rzeszowskiego nie zmieni dotychczasowych pozycji grających tam drużyn.

NAD ZIELONYM STOŁEM

Po 2-tygodniowej przerwie w rozgrywkach I i II ligi TENISA STOŁOWEGO, w najbliższą niedzielę odbędą się dalsze mecze mistrzowskie. I ligowa ARKONIA wyjeżdża do Startu Gdynia, a zespoły II ligi ORZEŁ i SPARTA do Łodzi, na mecze z Bałtykiem i AZS-em.

USŁUGI — nowe źródło ożywienia chałupnictwa

Zmniejszą się nasze kłopoty?

NARZEKANIA na brak dostatecznej ilości punktów usługowych ciągną się od lat. Jednocześnie są ludzie, którzy chętnie, po fajrancie, podjęliby się wykonywania pewnych prac. Również wiele kobiet nie pracujących, a posiadających umiejętności krawieckie, przyjęłoby zlecenia na wykonywanie usług w tym zakresie. Niestety brak jakiejś formy organizacyjnej uniemożliwiał rozwój tego rodzaju usług.

OSTATNIO Spółdzielcze Zrzeszenie Chałupników i Wytwórców Domowych (przy ul. Obr. Stalingradu) wysunęło w tej dziedzinie niezwykle pożyteczną inicjatywę, zmierzającą do pewnego przeobrażenia obecnego charakteru chałupnictwa;

Podstawą Zrzeszenia była dotychczas przede wszystkim praca szwalnicza i to wysoko kwalifikowanych krawcowych, które z własnego materiału szyły dla punktów Z.Ch., różnego asortymentu odzież,

Obecnie Zrzeszenie Chałupników stara się rozszerzyć w chałupnictwie również prace usługowe. Zamierza ono uruchomić specjalny punkt, który będzie przyjmować zlecenia na określone prace, np. reperację bielizny, wyrób sweterów itp. Usługi w zakresie chałupnictwa mogą być przy tym świadczone (po południu) przez fachowców pracujących zawodowo w różnych specjalnościach. Zostaną oni zarejestrowani. Opłaty za wykonywane prace pobierane będą według określonych stawek. Wydaje się, że ta gra warta jest przysłowiowej świeczki. Sądzimy, że właśnie miejskie dożdą starań o jak najbardziej pożyteczne, zarówno dla klienta jak i świadczących usługi chałupników, wykorzystanie inicjatywy Zrzeszenia;

(dm)

Pokrótce

„Rozwój polskiego akcentu" — to tytuł odczytu, który — w dniu 21 bm. o godz. 18.15 w auli Studium Nauczycielskiego przy ul. Tarczyńskiego 1 — wygłosi profesor Uniwersytetu Adama Mickiewicza dr Władysław KURASZKIEWICZ. Zarząd Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego zaprasza na odczyt swoich członków i wszystkich interesujących się tym zagadnieniem.

„TRUDNY OKRES w wieku dorzewania" — to temat prelekcji, którą wygłosi profesor PAM dr E. MIĘTKIEWSKI w dniu 22 bm., o godz. 11 w szkole nr 63 w Zdrojach. Komenda hufca ZHP z Dąbia, jako organizator spotkania, prosi o liczny udział rodziców i wychowawców.

KOŁO „WIERCIPIĘTÓW" PTTK organizuje 22 bm. wycieczkę do Stargardu. Zbiórka uczestników w hali ru Dworca Głównego o godz. 8.30. Powrót do Szczecina o godz. 16.07. Koszt przejazdu 26 zł. Wycieczkę prowadzi mgr Stanisław Pawelski.

SZYMPANSY na cyrkowej arenie

WIELKIM powodzeniem cieszą się występy międzynarodowego cyrku „Poznań". Dodatkową atrakcją jest od kilku dni popis człekokształtnych szympansów.

Już w najbliższym numerze zamieścimy ciekawy fotoreportaż pt. „Wielkie varieté pod cyrkowym szapito".

TELEWIZJA
Program szczeciński

17.25 — Wujek Marian rozwija zuje „Konkurs Jagusi", 17.50 — film z serii „Mój kot", 18.20 — magazyn „Nie tylko dla pań", 18.55 — wszechnica TV „III program z cyklu Azja", 19.30 — dziennik telewizyjny, 20.05 — magazyn kulturalny „Pegaz", 21.35 — polska kronika filmowa, 21.50 — ostatnie wiadomości, 22 — sprawozdanie filmowe z XXII Zjazdu KPZR, 22.40 DOBRANOC,

SOBOTA:

10 — dla szkół „Czy lubisz owoce", 17 — telekonkurs muzyczny dla dzieci „Do-re-mi", 18 — film fabularny, 19.15 — program tygodnia, 19.30 — dziennik telewizyjny, 20 — „Od melodii do melodii", 21.05 — magazyn kulturalny „Pegaz", 21.35 — polska kronika filmowa, 21.50 — ostatnie wiadomości, 22 — sprawozdanie filmowe z XXII Zjazdu KPZR, 22.40 DOBRANOC,

Program berliński

13.15 — film „Wtedy w Trieście", 16 — widowisko dla młodzieży od lat 10 „Pocałunek z generał", 18 — uniwersytet telewizyjny „Matematyka", 18.45 — omówienie programu, 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — „Baku i jego mieszkańcy", 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 20 — film z Curd Jürgens'em „Tamango", 21.30 — „I znanym jest, gdzie się skończyło", 22 — „Budowniczwo" — reportaż z K. F. Schinkel; ostatnie wiadomości kronikl.

SOBOTA:

10 — kronika, 19.25 — film prod. franc. „Tamango", 12 — test, 14 — „Rendez - vous" na koniec tygodnia", 14.10 — „Od wiedziny w niedzielę" 14.40 — ginanstyka akrobatyczna, 15 — „Intendent z planie", 15.10 — „Czego sobie życzysz?, 16 — „Mistrz Nadelohr opowiada bajki dla dzieci od lat 6", 16.35 — reportaż „Dzień dobry drodzy bliźni", 17 — transmisja z polskiego studia telewizyjnego „Zagadkowe melodie", 18.10 — „Stilmowany Brehm", 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — „Tele B-Z", 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 20 — impreza rozrywkowa „Od melodii do melodii", 21 — powieść telewizyjna.

RADIO

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 18.30, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 11.54, 19.00.
SZCZECIN: 11.00 koncert życzeń, 11.35 — pieśni ludowe, 12.45 — muzyka rozrywkowa, 16.05 — koncert solistów, 16.25 — „Co głowa to rozum", 16.40 — 10 minut o Filharmonii Bałtyckiej, 16.50 — komentarz W. Srokowskiej, 17.00 — muzyka krajów nadbałtyckich, 17.30 — przegląd aktualności wybrzeża, 17.50 — „Tłusty kawał", 18.00 koncert życzeń, 18.50 — muzyka rozrywkowa.
WARSZAWA: 9.20 — „Budujemy szkoły Tysiąclecia", 9.30 — orkiestry i zespoły w rep. rozrywk., 10.30 — z życia Związku Radzieckiego, 12.15 — polska muzyka ludowa, 15.00 — „W kraju kwitnącej wiśni", 15.30 — dla dzieci — „Droga do Agry", 15.55 — chwila muzyki, 18.35 — „Szukamy 15 miliardów złotych", 19.05 — muzyka i aktualności, 20.05 — muzyka literacka, 21.00 — z kraju i ze świata, 21.23 — kronika sportowa, 21.30 — muzyka taneczna, 22.05 — Teatr Współczesny, 23.05 — muzyka taneczna.

SOBOTA

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 18.30, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 11.55, 19.00.
SZCZECIN: 11 — koncert życzeń, 11.30 — audycja dla kobiet, 11.50 — chwila muzyki, 12.15 — muzyka popularna, 12.25 — muzyka i reklamy, 12.45 — agronomówka radiowa, 16.05 — radziecka muzyka rozrywkowa, 16.30 — Szczecin znany i nieznany, 17 — muzyka operetkowa, 17.30 przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — felieton R. Rajkowskiego, 18 — ulubione melodie, 18.45 — felieton Michalskiego, 20.40 — almanach morski.

WARSZAWA: 9.25 aktualności przyrodnicze, 9.40 — muzyczny atlas świata, 10.30 — w rocznicę Wojska Polskiego, 11.37 — sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 13 — przerwa, 15 — aud. w królestwie Neptuna, 15.30 — dla dzieci „Rozbita szyba", 18.35 — felieton Marcelego Jorsta, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — krótka chwila o bliźniakach, 20 — koncert orkiestry P. R., 21 — z kraju i ze świata, 21.23 — kronika sportowa, 21.30 — zgadnij zgadula, 23.30 — muzyka taneczna, 24. — muzyka taneczna, 0.15 — aud. Rozgł. Kraj., 0.45 — d. c. muzyki tanecznej, 3 — hymn i koniec audycji.

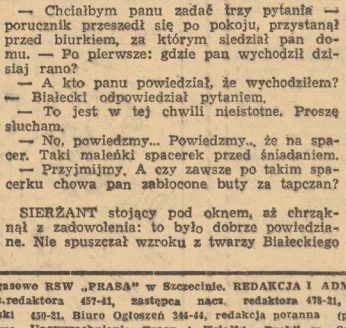

STYLE samo wizyta w „Renesansie". Gdy wychodziła do domu Trapisza i później do hotelu, notariusz był w szlafroku i w rannych pantoflach — zastawała go po powrocie w tym samym ubraniu, było więc wykluczonym, aby również wychodził. Nie zdążyłby się przebrać, no a poza tym żona zwróciłaby uwagę, że w butach idzie do gabinetu — w domu Białeckich buty zdejmowało się w przedpokoju. Pozostawała jedyna możliwość — wyszedł, kiedy ona zeszła do spółdzielni i wrócił wcześniej.

Na dwa następne pytania — gdzie i po co wychodził i czemu schował buty — nie umiała dać odpowiedzi.

Zaniosła buty do kuchni, postawiła pod zlewem — jak przyjdzie z pralni, to oczyści. Denerwował ją nadal brak szóstej koszuli. Czyżby ją także gdzieś zarzucił?

A jeśli schował, to dlaczego? Buty były zakłocone i powinien postawić je nie pod tapczanem, lecz w przedpokoju — do oczyszczenia. Jeśli je tam ukrył, to znaczy, że nie chciał, aby ktoś wiedział, że wychodził. A koszula? Co mogło stać się z koszulą?

NA SZUKANIE nie miała czasu. Trzeba było pójść jeszcze na strych, po kosz do bielizny. Białeccy, jako właściciele kamienicy mieli wydzielony, własny stryszek, z którego, nawiasem mówiąc, rzadko korzystano.

Sięgnęła ręką do gwoździa we framudze, na którym wisiały kluczyki. Ten mały, pękaty, to od piwnicy, ten płaski — od komórki w podwórzu...

Gdzie jest kluczyk od strychu? Po raz trzeci stwierdziła, że coś gdzieś przepadło. Najpierw buty, później koszula, teraz znowu kluczyk..

Przykucnęła nad węglarką, która stała pod gwoździem z kluczykami. Może spadł? Przegarnęła węgiel szufelką, bryłka po bryłce przerzuciła do wiaderka. Kluczyka nie było.

„Rodrygo był mężczyzną chudym, żylastym, o twarzy ostrej i drapieżnej..."

Odetchnęła głęboko, jak pływak przed skokiem do wody.

Zamykając drzwi na klucz widziała przed sobą oczy odbite w lustrze.

♦

— Chciałbym panu zadać trzy pytania — porucznik przeszedł się po pokoju, przystanął przed biurkiem, za którym siedział pan domu. — Po pierwsze: gdzie pan wychodził dzisiaj rano?

— A kto panu powiedział, że wychodziłem?

— Białecki odpowiedział pytaniem.

— To jest w tej chwili nieistotne. Proszę słuchać.

— No, powiedzmy... Powiedzmy., że na spacer. Taki maleńki spacerek przed śniadaniem.

— Przyjmijmy. A czy zawsze po takim spacerku chowa pan zabłocone buty za tapczan?

SIERŻANT stojący pod oknem, aż chrząknął z zadowolenia: to było dobrze powiedziane. Nie spuszczał wzroku z twarzy Białeckiego i uderzyła go natychmiastowa zmiana w jej wyrazie. Wargi mu zadrżały, jak u psa, który chciałby ukąsić, w wyblakłych oczach zamigotały złe błyski.

— Już wie, że to Wiktoria — pomyślał sierżant i uśmiechnął się. Wyobraził sobie, ile też by ona dała za możność uczestniczenia w przesłuchaniu.

— No więc? — porucznik przysunął sobie krzesło, usiadł naprzeciw gospodarza. — Co z tymi butami? Nie chce pan odpowiedzieć? To może drugie pytanie: gdzie się podziała biała koszula, którą miał pan wczoraj na sobie? — Białecki milczał. — Też nie? To może trzecie. Do trzech razy sztuka. Nie wie pan przypadkiem, co się stało z kluczykiem od strychu?

— Dobrze — notariusz z trudem opanował drżenie głosu — skoro pana tak bardzo to interesuje, odpowiem od razu na wszystkie trzy pytania. Byłem na spacerze, po powrocie zdjąłem płaszcz i kapelusz i w butach przeszedłem do gabinetu. Nawet taki pedant jak ja — spróbował się uśmiechnąć — także się czasem zapomina. Jeśli pan tak dobrze się orientuje w naszych domowych sprawach, wie pan zapewne, że sypiam w gabinecie. Tapczan był posłany, pantofle nocne stały na dywaniku. Pomyślałem, że poleżę jeszcze z pół godziny, a że nie chciało mi się wracać do przedpokoju, wsunąłem buty pod tapczan.

— Za tapczan — poprawił porucznik.

— Za, czy pod, to chyba wszystko jedno.

— O nie. Pod tapczan się wsuwa, a za tapczan się chowa. — Porucznik popatrzył drwiąco na notariusza. — A przed schowaniem wytarł je pan ściereczką, która leżała w szafce w przedpokoju...

— Nic podobnego.

— Na butach są wyraźne ślady.

— Zdaje się panu.

— Powiedzmy. Proszę mówić dalej. Co z koszulą?

(ciąg dalszy nastąpi) (26)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, III ptr., redaguje Kolegium. TELEFONY: centrala 430-31, sekretariat nacz. redaktora 457-41, zastępca nacz. redaktora 478-21, sekretarz redakcji 430-21 (wewn. 31), dział miejski 462-35, dział łączności z czytelnikami 450-21, dział sportowy 427-77, dział morski 450-21. Biuro Ogłoszeń 344-44, redakcja poranna (po godz. 9) 378-81, dalekopisy 425-14. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie — konto PKO Nr X-13770-116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze. Szczecińskie Zakłady Graficzne C—3

W OGRÓDKACH kwiatowych

BUDLEA

JEŚLI chcemy zamienić nasz ogródek kwiatowy w czarujący kącik, warto odwiedzić zakład ogrodniczy Zarządu Zieleni Miejskiej przy ul. Mickiewicza (dojazd do przedostatniego przystanku 7-ki lub 5-ki). Kierownikowi zakładu udało się gabowiem rozmnożyć BUDLEJĘ, krzew tak rzadki w Polsce, że nie opisano go nawet w kluczu do oznaczania roślin Szafera. Jedynie w Szczecinie przy pl. Grunwaldzkim możemy podziwiać samotny krzak, kiedy obficie osypany lila-różowymi kwiatkami zwraca na siebie uwagę przechodniów. Budlea ma wiotkie, zwisające gałązki, trochę podobne do płaczącej wierzby. Cena jednego krzaku wynosi 9,80 zł.

Inna odmiana budlei rozmnożyła się dziko na gruzach naszego miasta, co mogłoby świadczyć o tym, że lubi ona wapno. Przypuszcza się, że nasiona jej zawędrowały do nas wraz z obcymi statkami. Niestety, budlea ta ginie wraz z usuwanymi gruzami. Zostanie tylko napisana o niej praca przez prof. dr Stefana Kownasa, prorektora WSR w Szczecinie.

Ponadto w Zakładzie ogrodniczym można na być liczne byliny, w których zakład się specjalizuje. Byliny są to rośliny wieloletnie. Przy minimalnym nakładzie pracy są cenną ozdobą naszych ogródków.

OGRODNIK

„JEDYNACZKA" — jedyna na pokazie suknia z koronki. Biała z czarnymi dodatkami (modne), m.in. czarną sztuczną różą przypiętą z boku. Coctailowych sukien z koronki do Sylwestra ma być w salonie więcej.

MIĘDZY nami KOBIETAMI

WŁAŚNIE dwa lata minęły od pierwszego pokazu zorganizowanego w Klubie „13 Muz" przez szczeciński Salon Mody **„Gallux-Telimena"**. Pokazy te, podobnie jak sam Salon, zdobyły sobie wiernych widzów i klientów, których, jaka szkoda, „Telimena" zawiodła na pierwszej po wakacjach jesienno-zimowej rewii, zorganizowanej w ub. tygodniu.

Ciekawych ,oryginalnych, a co najważniejsze najmodniejszych ubiorów względnie elementów ubioru, oglądaliśmy niewiele. Chyba tylko suknie w kraty, kaszmirowe i coctailowe z koronki. Nie było niczego z dodatkami z futra, niczego z frędzelkami, nic z bardzo lansowanego pluszu, nic z futrzanych— pluszowych „kołpaków" czy przylegających do głowy pluszowych czapeczek.

To, że szczecinianki ubierają się coraz ciekawiej jest, trzeba przyznać, zasługą m.in. „Telimeny". Coraz lepsze powinny więc być pokazy. Tymczasem na ostatnim — elegancka i modna widownia skazana była na oglądanie ubiorów, z których niewiele chciałoby się mieć w szafie. A to chyba niedobrze!

HANNA

SUKNIA z kaszmiru— wzorzystej wełny. Okazuje się, że kaszmirowe suknie można kupić w Szczecinie. Nie trzebu jeździć aż do Warszawy, gdzie w swoim salonie suknie te sprzedaje „MODA POLSKA".

Wiadomości filatelistyczne Pomorza Zachodniego

W FILATELISTYCE, jak i w innych dziedzinach naszego życia kulturalnego, skończył się okres wakacyjny. Na zebraniach Szczecińskiego Oddziału PZF, które odbywają się w czwartki (18—20) i niedziele (10—13) robi no i gwarno, ale bardzo ciasno w sali wykładowej DOPiT. Kilkudziesięciu członków naszego Związku nie może się doczekać, kiedy zostanie ukończony remont Klubu Łącznościowca nad Odrą, dokąd siedziba PZF będzie przeniesiona.

—+—

W ZWIĄZKU z „Dniem Znaczka" obchodzonym 9 bm., zostały wprowadzone do obiegu 2 piękne znaczki po 60 gr. (c. brąz i ziel.) o jednakowym motywie — zabytkowego dyliżansu. Niestety, bardzo ograniczona ilość znaczków trafiła do naszych okienek pocztowych i to dopiero 10 bm. Wielki to zawód dla szczecińskich filatelistów, którzy również w czasie obchodzonego Międzynarodowego Tygodnia Pisania Listów (8—14. X.) nie mogli ucieszyć swoich przyjaciół z Polski i całego świata tym tradycyjnym od 4 lat upominkiem (z okolicznościową pieczątką).

—+—

Z ciekawą inicjatywą wystąpił UPT nad Odrą. Przy okienku pocztowym umieszczono plansze ze znaczkami będącymi w obiegu i sprzedaży. Jak oświadczyła sympatyczna „panienka z okienka" innowacja ta cieszy się wielkim powodzeniem. Może by tak DOPiT na stałe uruchomiła okienko filatelistyczne w tym właśnie miejscu, z większym i kompletnym asortymentem znaczków? Wdzięczność filatelistów zapewniona.

—+—

W NAJBLIŻSZYCH dniach tj. od 21 do 28. X. w Młodzieżowym Domu Kultury odbędzie się Młodzieżowy Pokaz Znaczków „FAUNA I FLORA". Będzie tam stosowany kasownik okolicznościowy tylko 21.X. od godz. 15 i 22.X. od godz. 10—14.

JURWIL

SZAFA NIE SZAFA

ŻYCIE towarzyskie obecnie nie podlega takim żelaznym regułom jakie obowiązywały jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Uprościło się znacznie wszystko. Pozostały niektóre przepisy takie jak: nie trzymanie łokci na stole, nie jedzenie ryby nożem, nadal nie wolno wypijać filiżanki herbaty duszkiem, nie rozmawia się ze starszą osobą stojącą siedząc, na tańcach w domu prywatnym tańczy się ze wszystkimi paniami, odprowadza się samotne sąsiadki z kolacji do domu, czekając pod bramą aż ją otworzą itd., itp. ZNIKNĘŁY jednak skomplikowane subtelności przesyłania biletów wizytowych, odpadła cała zdawkowa, acz obfita korespondencja towarzyska, obce nam są wahania w co do kogo się ubrać. (Ma my jeden ciemny garnitur!) Nie robimy też jak kiedyś, planów strategicznych: kiedy i jak wejść do towarzystwa. Jakkolwiek bowiem obowiązywała punktualność, w dobrym tonie było przyjść wtedy, gdy wszyscy zaproszeni już byli. Wówczas owo „wejście" do salonu by to szczegółowo przestudiowane w domu i należało je uważać za udane jeżeli, z chwilą pojawienia się przybyłych, ustały nieco rozmowy i zaczęto dyskretnie dzielić się uwagami o nowych gościach. To się nazywało wejściem ze „szmerkiem". Dziś czuli są jeszcze na to aktorzy i dwie moje znajome z klubu „13 Muz". ALE, Ukochani Moi, istniała też i wręcz odwrotna reguła. Bardzo często przychodziło się niemal jako pierwsi (ale nigdy przed ustaloną godziną — aktualne i dziś). Po co? — zapytacie. Ano proste — po to, by na widocznym miejscu powiesić nowe futro żony i swój płaszcz zimowy, niby od niechcenia, odwrócony wspaniałym podbiciem bobrowym do góry. Taki majątek wiszący na wieszaku musiał zwrócić uwagę przychodzących później, zwłaszcza jeśli duszący zapach perfum nie pozwalał przejść obojętnie obok. W takim wypadku najwiekszym nietaktem ze strony pani domu byłaby propozycja powieszenia okryć do szafy!

ALE TE czasy są dalekо. Chwilowo u nas zwyciężył „człuch", tani, efektowny, a często za powieszenie paltoczka do szafy, bylibyśmy pani domu bardzo wdzięczni. Tylko, że szafa na płaszcze nie jest zbyt praktyczna, mokre bowiem okrycie, zie w niej wysycha, paruje, zmoczona wełna wydziela zapach. I właśnie rozwieszanie, które dziś panstwu pokazuję, wydaje mi się udane. Nie jest to wcale szafa, a jednak w dużej mierze zakrywa płaszcze, pozwalając im na swobodne wyschnięcie. Jest to wieszak o układzie prętów prostopadłym do ściany, osłonięty taflą drewnianą, może nawet politurowaną, od przodu. Urządzenie nie jest skomplikowane i jednak bardzo praktyczne i efektowne. W niektórych wypadkach, ten pozorny mebel może być ustawiony pod takim kątem, że płaszczy zupełnie nie będzie widać. Lustro z małą półeczką dopełnia całość.

GRAFION

JAZZ

JAZZ JAMBOREE. Warszawska impreza „Jazz Jamboree 1961" (29. 30 bm.) to prawdziwe wydarzenie sezonu. W ubiegłym tygodniu PR Szczecin poświęciło jej audycję, którą, w przeciwieństwie od nadawanych co tydzień (czwartek) w bardzo niedogodnej dla słuchacza porze (22.10) zaprezentowano tym razem o godz. 19.50. Słuchaliśmy m. inn. gry Kenny CLARKE z czasów kiedy był on jeszcze członkiem słynnego „Modern Jazz Quartet", grały polskie zespoły „THE WRECKERS" i „NEW ORLEANS STOMPERS", śpiewała Wanda WARSKA. Na marginesie nagrań polskich — szkoda, iż większość stanowiły tematy na grane przez zespoły i muzyków na płyty, a tym samym dość już „osłuchane".

MUZYKA ROZRYWKOWA. W końcu bm. przyjeżdża, już po raz drugi do Szczecina młodzieżowy zespół „CZERWONO-CZARNYCH".

MARFK

ŻEBY ZAWÓD nie był... ZAWODEM

Wszystkich umiejętności z zakresu łączności nabywamy w odpowiednich szkołach zawodowych których w Szczecinie — są dwie: niższa — tj. Zasadnicza i wyższa, tj. Technikum Łączności. w tym samym gmachu przy ul. Dworcowej (w skrzydle Poczty nr 1).

Nauka w Zasadniczej Szkole Łączności trwa 3 lata. Po ukończeniu szkoły zostaje się bądź telemonterem łączeniowym (montaż i konserwacja aparatów telefonicznych, instalacja kabli, konserwacja dalekopisów, montaż łącznic ręcznych i automatycznych), bądź też monterem teletransmisji (budowa i konserwacja linii napowietrznych i kablowych, obsługa urządzeń zasilających na stacji wzmacniakowej i in.).

NAUKA w Technikum trwa 5 lat. Obok wymienionych wyżej kierunków, oczywiście odpowiednio pogłębionych, istnieje tu jeszcze jako osobna specjalność tzw. eksploatacja pocztowa. Jest to kierunek najodpowiedzialniejszy dla dziewcząt. Absolwenci tego kierunku muszą poznać nie tylko samą technikę nadawania i odbierania rozmaitego rodzaju przesyłek, łączenia w stacjach telefonicznych, ale także muszą mieć niezbędny zasób wiadomości z dziedziny elektrotechniki, zasad budowy i konserwacji linii napowietrznych i kablowych, urządzeń telekomunikacyjnych itp.

Warunki pracy po ukończeniu studiów? Absolwenci Zasadniczej Szkoły otrzymują przed uzyskaniem stażu 700 zł plus 25 proc. premii, a po stażu (który trwa tylko kilka miesięcy, krócej niż w innych zawodach) w grupie początkowej tj. XII — 800 zł plus 35—40 proc. premii, w grupie VIII — 1.200 zł plus 35—40 proc. premii. Absolwenci Technikum otrzymują przed stażem 1000 zł plus 25 proc. premii, po stażu od grupy IX — 1.100 zł plus 35—40 proc. premii, w grupie III — 1.400 zł plus 35—40 proc. premii.

NIEZBĘDNE WARUNKI: dobry wzrok i słuch, zainteresowania techniczne, uzdolnienia do fizyki i matematyki. W dziale eksploatacji potrzebna jest też znajomość języków obcych, zwłaszcza rosyjskiego i francuskiego.

Dodajmy, że absolwenci obu tych szkół nigdy nie czekają na pracę — zapotrzebowanie przewyższa podaż. (j)

MYŚLI SCEPTYCZNE

CZY to nie zbyt wiele wymagać, by słuchacze słuchali? Czy nie wystarcza, że pozwalają mówić?

NIEJEDEN mędrzec raźnie zmierza do celu obróciwszy się doń plecami.

GENIUSZ to talent, który nie utonął w kieliszku i nie spłonął w ognisku domowym.

NIEKTÓRZY kochają nas za to, czym jesteśmy, bardzo niewiele za to, czym moglibyśmy być, i tylko my sami siebie za to, czym byśmy być chcieli.

S. R. BAZYLI

5 MINUT z ESKULAPEM

Jesień — czas kataru

KATAR i łupież to nie są choroby — zwykł mawiać mój znajomy. Z zawodu jest on szewcem. Ja nie znam się na robieniu butów, a on na medycynie. Zarówno łupież jak i ostry nieżyt nosa popularnie zwany katarem, są oczywiście schorzeniami. Jedno ciężkie, a drugie typową chorobą zakaźną. Wprawdzie na ogół błahą dla osób dorosłych, ale i wówczas nie należy jej lekceważyć. Natomiast dla dzieci młodszych (a nawet dla starszych gdy są mniej odporne), katar bywa niekiedy przyczyną choroby przewlekłej, mogącej spowodować zakażenie ogólne. Dotyczy to szczególnie noworodków i niemowląt, gdzie katar może także spowodować biegunkę (w tym wieku wszystkie schorzenia odbijają się na przewodzie pokarmowym), powikłania oskrzelowo-płucne, czy oponowe,

U dzieci starszych następstwem kataru bywają bardzo często anginy, choroby zatok i reumatyzm.

OSTRY nieżyt nosa jest zapaleniem wysiękowym całej błony śluzowej nosa występującym w każdym wieku, niezależnie od płci, rasy, warunków klimatycznych i warunków socjalnych. Jak widzimy więc, katar jest „prawdziwie" demokratyczną chorobą. Jest on jednym z objawów ostrego zapalenia dróg oddechowych, jakie widzimy najczęściej w tzw. przeziębieniu, albo też bywa jednym z objawów poprzedzających szereg chorób zakaźnych, epidemicznych jak odra, płonica, grypa, porażenie dziecięce, zapalenie opon mózgowych,

SZCZEGÓLNIE groźny — jak już mówiliśmy — jest dla dzieci, poświęcimy zatem naszym najmłodszym szczególną uwagę. Dzieci — a zwłaszcza noworodki i niemowlęta — należy chronić przed wszelkim kontaktem z osobami zakatarzonymi i zaziębionymi, gdyż ostry nieżyt nosa przenosi się — jak wiadomo — drogą kropelkową. Przy wydychaniu powietrza możemy już zarazić inne osoby katarem.

Dzieci powinny przebywać jak najwięcej na świeżym powietrzu, przy czym nie należy je przegrzewać ubiorem. Nader często przegrzanie dziecka właśnie powoduje katar. Również i mieszkanie powinno być jak najczęściej wietrzone, a w ogrzewanych centralnie, okna winny być nocą, stanowczo otwarte lub uchylone.

RÓWNIEŻ i odpowiednie odżywianie może wpływać odpornijająco na organizm dziecka. Dlatego należy dzieciom podawać więcej sera, jaj, mleka, mięsa i jarzyn — zaś mniej kartofli, kaszy, kluseк i innych potraw mącznych — a także słodyczy.

Jak wiadomo „katar leczony trwa siedem dni — a nieleczony tydzień". Jak w każdym przysłowiu i w tym jest wiele racji. Nie ma w zasadzie środka leczniczego na ostry nieżyt nosa. Istnieją tylko specyfiki łagodzące stan zapalny śluzówki dróg oddechowych, które zna każdy lekarz i w razie potrzeby zapisuje choremu. Dzieci z katarem należy zatrzymać w domu i podać aspirynę. Do łóżka kłaść je jedynie, gdy gorączkują. Gdyby katar przewlekał się przez okres ponad 10 dni, koniecznie wezwać pediatrę. Do tego czasu, aspiryna, gorący napar z kwiatu lipowego, herbata z cytryną — powinny pomóc. W każdym razie nie należy dzieci z katarem wysyłać na powietrze. U dzieci unikamy podawania kropli do nosa.

NA TYM wypadałoby zakończyć tym bardziej, iż czuję, że coraz więcej mnie coś kręci w nosie. Za chwilę kichnę... Czyli, że zakatarzony jest również i

ESKULAP